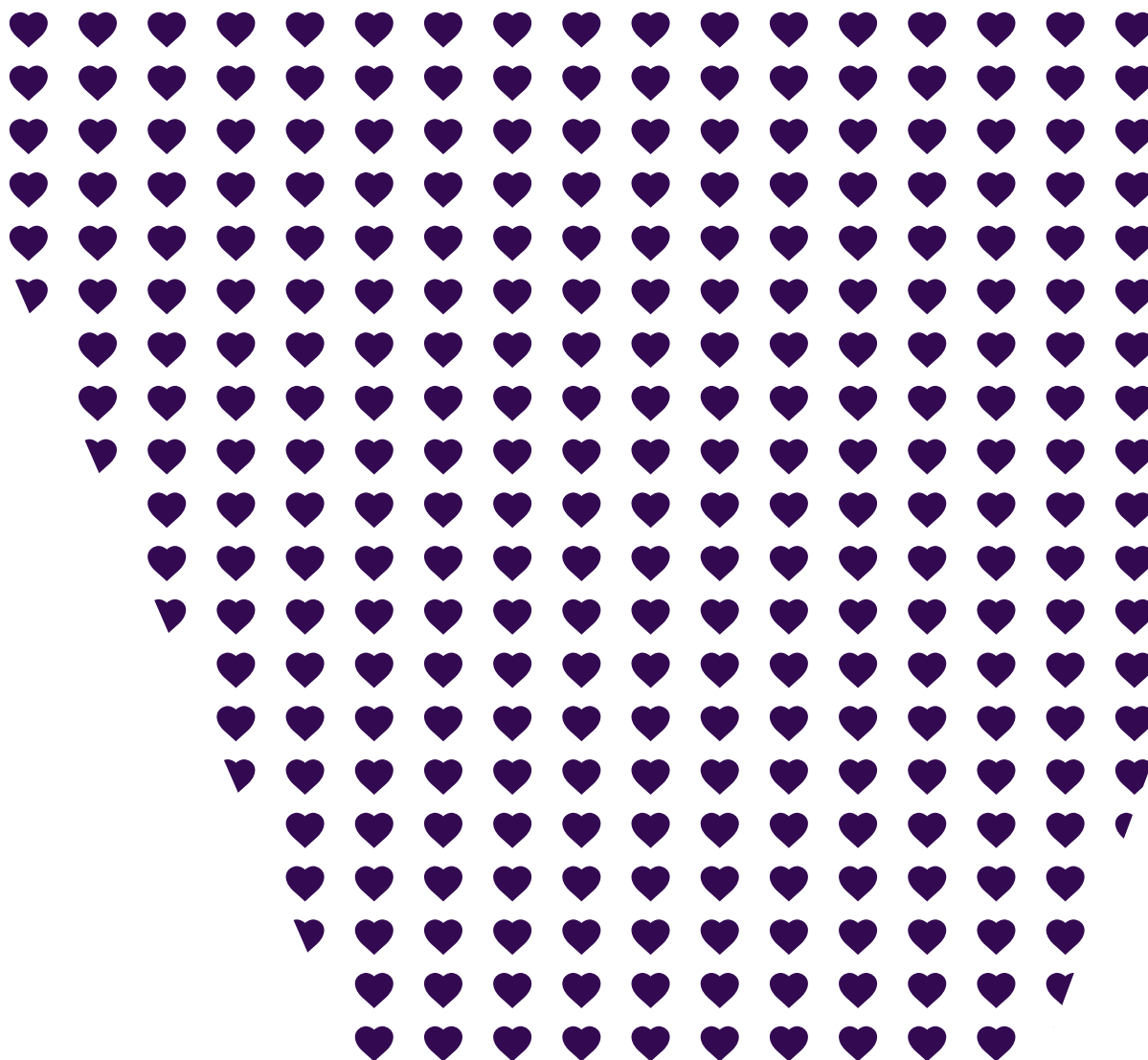


AUTORYTET TO DLA MNIE JAK SŁOWA „KOCHAM CIĘ” – TO COŚ BARDZO DUŻEGO

O WZORACH I AUTORYTETACH MŁODYCH SPOŁECZNIKÓW



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY



Raport dostępny
na otwartej licencji
(Uznanie autorstwa
3.0 Polska, Creative
Commons)



AUTORYTET TO DLA MNIE JAK SŁOWA „KOCHAM CIĘ” – TO COŚ BARDZO DUŻEGO O WZORACH I AUTORYTETACH MŁODYCH SPOŁECZNIKÓW



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

RAPORT Z BADANIA JAKOŚCIOWEGO

Narodowe Centrum Kultury jest instytucją państwową, działającą na rzecz rozwoju kultury w Polsce.

Narodowe Centrum Kultury
ul. Płocka 13, 01-231 Warszawa
nck@nck.pl

<https://nck.pl>
<https://www.nck.pl/badania/>
<https://www.facebook.com/dzialbadanianaliznck>

Dofinansowano ze środków
Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Projekt realizowany w ramach
Wieloletniego Programu Rządowego „Niepodległa”

niepodległa

Raport jest dostępny na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa 3.0 Polska. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz
Narodowego Centrum Kultury. Zezwala się na dowolne
wykorzystanie treści – pod warunkiem zachowania niniejszej
informacji licencyjnej i wskazania Narodowego Centrum Kultury
jako właściciela praw do tekstu. Treść licencji jest dostępna na stronie
<http://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/>.

AUTORKA RAPORTU:
ZUZANNA MACIEJCZAK-KWIATKOWSKA

AUTORZY KONCEPCJI BADANIA:
DR HAB. RAFAŁ WIŚNIEWSKI, PROF. UCZ.
ZUZANNA MACIEJCZAK-KWIATKOWSKA
DR RAFAŁ PŁĄSEK

REDAKCJA MERYTORYCZNA:
SYLWIA GRZEGRZÓŁKA

SKŁAD I OPRACOWANIE GRAFICZNE:
MARCIN GROHS

REDAKCJA JĘZYKOWA I KOREKTA:
IWONA HARDEJ

Warszawa, czerwiec 2023

SPIS TREŚCI

Wstęp.....	4
Główne wnioski	6
1. O badaniu	9
2. Autorytety Polek i Polaków	17
3. Typy młodych społeczników i społeczniczek.....	21
4. Młodzi aktywiści i aktywistki o autorytetach.....	24
5. Znaczące osoby w biografach aktywnych młodych	31
Zakończenie	41
Bibliografia	43
Spis elementów graficznych.....	45
Aneks.....	46
Scenariusz wywiadu	46

WSTĘP

Młodzi dorośli i kolejne pokolenia, które do tej grupy można zaliczać – jeszcze nie tak dawno „millenialsi”, a obecnie „zetki”¹ – to temat podejmowany przez publicystów, specjalistów od marketingu i badaczy społecznych. W prywatnych rozmowach możemy usłyszeć utyskiwania na „tę dzisiejszą młodzież”, która według obiegowej opinii jest skoncentrowana na sobie i świecie wirtualnym. Badania społeczne niuansują obraz tej grupy, która okazuje się znacznie bardziej zróżnicowana niż się z pozoru wydaje². Młodzi Polacy i Polki, wchodzący w dorosłość w świecie określanym jako VUCA – zmiennym, niepewnym, złożonym i niejednoznacznym³, odpowiadają na brak stabilności i kolejne kryzysy w rozmaity sposób. Część z nich podejmuje aktywne działania na rzecz zmiany – przynajmniej najbliższego otoczenia. To właśnie biografom przedstawicieli tej grupy, życiorysom wciąż czekającym na swój dalszy ciąg, przyjrzelśmy się bliżej.

W ramach cyklicznych badań realizowanych przez Narodowe Centrum Kultury na potrzeby Wieloletniego Programu Rządowego „Niepodległa” podczas kilkudziesięciu wywiadów **wysłuchaliśmy młodych, którzy na co dzień włączają się w życie społeczne i kulturalne** swoich społeczności lokalnych. **Badanie dotyczyło autorytetów oddziałujących na biografie, decyzje i postawy młodych dorosłych, którzy czynnie angażują się w życie społeczne** (np. wolontariuszy, członków stowarzyszeń, aktywistów, animatorów kultury). W raporcie, na podstawie zrealizowanych badań jakościowych, opisujemy ważne w życiu badanych osoby i powiązane z nimi wartości, które wpływają na obywatelską aktywność. Mamy nadzieję, że wnioski będą pomocne dla działań związanych z kształceniem obywatelskim młodzieży i włączaniem młodych w działalność instytucji kultury, organizacji pozarządowych czy grup nieformalnych.

Na początku raportu prezentujemy w punktach zwięzłe podsumowanie najważniejszych wniosków z badania. Czytelnikom zainteresowanym metodologią polecamy rozdział pierwszy, gdzie szczegółowo przedstawiliśmy pomysł stojący za badaniem, jego metodologię i przebieg. Rozdział drugi daje ogłęd na całe społeczeństwo polskie i jego autorytety w świetle badań sondażowych. W rozdziale trzecim przechodzimy do szczegółowej prezentacji wyników badania jakościowego zrealizowanego wśród młodych społeczników – przedstawiamy w nim uproszczone sylwetki osób badanych. W rozdziale czwartym opisujemy stosunek do autorytetów w tej szczególnej grupie. Rozdział piąty jest z kolei skoncentrowany

-
- 1 Są to umowne nazwy pokoleń urodzonych w latach ok. 1980–1994 (tzw. millenialsi) i ok. 1995–2010 (tzw. zetki). Wykorzystywane częściej w dziedzinie marketingu niż w badaniach społecznych.
 - 2 Zob. np. raport z badania młodych dorosłych w Polsce, zrealizowany na zlecenie British Council, *Next Generation Poland*, maj 2021, <https://stocznia.org.pl/publikacje/mlodzi-dorosli-w-polsce-seria-badawcza-next-generation/> [dostęp: 06.12.2022] oraz M. Boni, *Młodzi 2020 – w poszukiwaniu tożsamości. Raport*, Warszawa 2021, https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2021/05/Mlodzi_2020.pdf [dostęp: 06.12.2022].
 - 3 Skrót VUCA pochodzi od słów: *volatility, uncertainty, complexity, ambiguity* (ang. zmienność, niepewność, złożoność, niejednoznaczność). Inkubator Uniwersytetu Warszawskiego/ Ośrodek Ewaluacji, *Raport. Studiując w świecie niepewnego jutra; perspektywy, sprawczość, wizje przyszłości*, s. 15, https://raporty.iuw.edu.pl/wp-content/uploads/2022/06/JSR00212_raport_final.pdf [dostęp: 12.10.2022]. Zob. więcej na temat sprawczości wśród młodych studentów: *ibidem*, s. 26–44.

na pokazaniu roli znaczących osób z perspektywy biografii badanych i procesu stawania się społecznikiem. W zakończeniu proponujemy, wypływające z badania, rekomendacje dla instytucji kultury, organizacji pozarządowych i innych podmiotów zainteresowanych włączaniem młodych w życie społeczne i kulturalne.

GŁÓWNE WNIOSKI

- ◆ Wyniki badań sondażowych z końca 2021 roku, reprezentatywnych dla mieszkańców Polski ze wszystkich grup wiekowych, pokazują, że postacią uznawaną za autorytet przez największą grupę Polek i Polaków jest Jan Paweł II. Wymieniło go 30% badanych, odpowiadając na pytanie otwarte o osobiste autorytety. Warto jednak wziąć pod uwagę, że ostatnie publikacje i dyskusje medialne toczące się wokół postaci Karola Wojtyły w perspektywie czasu mogą wpłynąć na zmiany w jego postrzeganiu⁴. Kolejne powszechnie znane postaci – Józef Piłsudski i Lech Wałęsa – są daleko w tyle, wymieniane przez niespełną jedną dziesiątą ankietowanych (kolejno: 9% i 8%). Wyprzedzają ich w „rankingu uznania” osoby znane osobiście, czyli rodzice (wskazani przez 13% ankietowanych).
- ◆ Wysoki odsetek odpowiedzi „Inne” (44%) w tym samym pytaniu sugeruje zróżnicowanie i zindywidualizowanie uznawanych autorytetów. Stosunkowo często udzielane odpowiedzi „Żadne, nie ma takich” (13%) oraz „Nie wiem, trudno powiedzieć” (9%) na pytanie o podziwiane osoby wskazują na dystans znaczącej grupy Polek i Polaków do autorytetów oraz brak wzorów osobowych zarówno wśród bliskich, jak i osób publicznych.
- ◆ Na tle ogółu Polaków młodzi od 15 do 29 roku życia częściej podziwiają osoby znane osobiście – przede wszystkim rodziców i dziadków. Rzadziej wymieniają jako godne naśladowania osoby publiczne. Wyjątek stanowi piłkarz Robert Lewandowski, istotnie częściej wspomniany przez młodych niż przez ogół badanych.
- ◆ Młodzi aktywiści, których opowieści biograficznych wysłuchaliśmy w ramach badań jakościowych, nie są grupą jednorodną. Ich najważniejsze charakterystyki (i zróżnicowanie, jeśli chodzi o stosunek od autorytetów) odzwierciedlają fikcyjne persony, które stworzyliśmy na podstawie 52 zebranych opowieści. Są to: 1) progresywna aktywistka środowiskowa Michalina, 2) zanurzona w kulturze alternatywna Jagoda, 3) liderka Zosia działająca projektowo i w ramach formalnie umocowanych organizacji, 4) wspólnotowy Alek przywiązany do religii, harcerstwa i pracy charytatywnej.
- ◆ Młodych aktywistów charakteryzuje mniejszy lub większy dystans do pojęcia i zjawiska autorytetu. Raczej nie używali tego słowa spontanicznie, opisując swoje doświadczenia.
- ◆ Przyczyn owego dystansu jest kilka. Po pierwsze deklarowana niechęć do naśladowania wzorów i podkreślanie swojej indywidualności. Po drugie dominujące przekonanie, że autorytet powinien być godny naśladowania we wszystkich sferach życia, a takich osób nie ma – za pośrednictwem internetu łatwo można znaleźć rysę na każdej z pozoru posągowej postaci. Po trzecie potencjalnych

4 Sondaże wskazują, że ostatnie publikacje i dyskusje nie pozostają bez wpływu na odczucia Polaków względem papieża Jana Pawła II. W sondażu przeprowadzonym dla „Rzeczpospolitej” przez IBRiS w dniach 17–18.03.2023 r. na ogólnopolskiej próbie 76,8 % badanych twierdzi, że publikacje medialne nie zmieniły ich stosunku do postaci Karola Wojtyły, zaś 15,6% wskazało na jego pogorszenie. Źródło: www.rp.pl/kosciol/art38161861-sondaz-pamiec-o-janie-pawle-ii-bez-zmian [dostęp: 21.04.2023].

wzorów osobowych do wyboru jest tak wiele, że każda z pojedynczych opcji traci wartość, może być zakwestionowana lub zastąpiona inną.

- ◆ Jeśli młodzi społecznicy spontanicznie używają słowa autorytet, to zazwyczaj proponują alternatywne do słownikowych definicje, odejmujące mu nieco „ciężaru” i znaczenia: np. ktoś, kto „daje mi kopa do działania”; ktoś „megadobry” w danej dziedzinie; ktoś, komu wierzę.
- ◆ W słowniku młodych społeczników zamiast słowa autorytet pojawiają się raczej takie słowa, jak: inspiracje, przyjaciele, liderzy, eksperci, nauczyciele, idole, osoby wspierające, mentorzy, patroni czy doradcy.
- ◆ Cechy szczególnie podziwiane u innych, powtarzające się w wypowiedziach młodych społeczników, to: dobre radzenie sobie w relacjach z innymi ludźmi (umiejętność nawiązywania i podtrzymywania relacji, umiejętność komunikacji z innymi), bycie w czymś bardzo dobrym (wyróżniającym się), autentyczność, sprawczość.
- ◆ Inspirujące cechy i postawy młodzi społecznicy znajdują raczej w osobach znanych osobiście, co koresponduje z wynikami badań ilościowych dotyczących młodych. Kluczowymi punktami odniesienia dla młodych aktywistów są rodzice oraz znajomi bardziej doświadczeni aktywiści – lokalni liderzy.
- ◆ Osoby znane publicznie, „uznane autorytety” czy postaci z historycznego kanonu budzą w młodych pewną podejrzliwość. Młodzi mają poczucie, że nie wiedzą o nich wszystkiego, nie mają pełnego obrazu, więc opinie na ich temat formułują z dużą ostrożnością. Mogą podziwiać ich osiągnięcia czy pojedyncze cechy, ale nie idealizują ich.
- ◆ Wśród inspirujących osób spoza grona znanego osobiście zamiast postaci z pierwszych stron gazet czy książek historycznych pojawiali się influencerzy znani z mediów społecznościowych: YouTube’a, TikToka czy Instagrama. Raczej były to osoby związane z pasją czy rodzajem zaangażowania naszych rozmówców, więc ich nazwiska nie powtarzały się w kolejnych wywiadach. Kluczowe dla oceny influencerów okazuje się przekonanie o ich autentyczności lub jej braku.
- ◆ Osobowe inspiracje aktywnych młodych nie tworzą spójnego zestawu punktów odniesienia i wartości – raczej układają się w swoistą mozaikę. Nawet jeśli nasi rozmówcy dostrzegają te niespójności, to akceptują je, czerpiąc z każdej inspirującej postaci tylko część jej cech i postaw.
- ◆ Podejmowanie aktywności społecznej i jej kontynuowanie, czyli stawanie się społecznikiem czy aktywistą, rozgrywa się w określonym otoczeniu społecznym. Na biograficznej drodze dzieci, a następnie nastolatków i dorosłych pojawiają się znaczący inni⁵, którzy oddziałują na ich decyzje, zainteresowania i wartości. Na podstawie zebranych opowieści można postawić tezę, że bardzo ważną rolę dla rozpoczęcia społecznej aktywności pełnią członkowie rodziny – przede wszystkim rodzice.
- ◆ Rola rodziców polega zarówno na bezpośredniej transmisji wzorców (dzieci społeczników niekiedy same stają się społecznikami), jak i mniej bezpośrednim

5 Znaczący inni to w teorii socjalizacji osoby, które pośredniczą w przekazywaniu wiedzy o rzeczywistości społecznej. Zob. P.L. Berger, T. Luckmann, *Społeczne znaczenie rzeczywistości*, tłum. J. Niżnik, Warszawa 1983, s. 205.

wpływie. Na wybory młodych dorosłych wpływają wartości i postawy rodziców w codziennym życiu, możliwości, jakie stwarzają oni swoim dzieciom (np. rozwijanie zainteresowań), otoczenie społeczne, w którym żyją. W zebranych materiale pojawiły się też relacje dotyczące aktywności społecznej podejmowanej wbrew oczekiwaniom rodziców.

- ◆ Nie tylko rodzice mogą odegrać rolę „zapalnika” i wsparcia w społecznym zaangażowaniu. Nie mniej znaczący okazują się znajomi lokalni liderzy (społecznicy, pracownicy instytucji kultury lub NGO, duchowni) oraz nauczyciele. Kluczowe cechy i postawy osób spoza kręgu rodziny, które skutecznie motywują do społecznej aktywności, powtarzały się w zebranych opowieściach i skoncentrowane były wokół wątku relacji z innymi. Opisywanych w wywiadach liderów i nauczycieli cechują: otwartość i bezpośredniość w kontaktach; dostrzeganie indywidualnych potencjałów i talentów oraz stwarzanie okazji do ich wykorzystania; charyzma i umiejętność tworzenia dobrej atmosfery; budowanie partnerskich relacji; okazywanie zaufania i zostawianie dużego obszaru odpowiedzialności młodym; empatia i umiejętność słuchania.
- ◆ Jak wynika z zebranych opowieści, aktywność społeczna bywa skutecznym sposobem radzenia sobie z trudnymi doświadczeniami, takimi jak wykluczenie rówieśnicze czy trudne relacje w rodzinie.

1. O BADANIU

Zagadnienie autorytetu od lat pozostaje w centrum zainteresowania nauk społecznych i humanistycznych. W tym kontekście przytaczany jest szereg odwołań do klasycznej myśli socjologicznej – od Georga Simmla i Emila Durkheima po Talcotta Parsonsa i Petera Blaua⁶. Rola i wychowawcze znaczenie autorytetu były również wielokrotnie przytaczane w literaturze pedagogicznej⁷. W omawianym badaniu przyjęliśmy – za Bożeną Tuziak – koncepcję autorytetu w ujęciu relacyjnym, w którym rozumiany jest on jako zjawisko społeczne i „jest relacją między A i B, której istotą jest akceptacja i uznanie przez B wartości reprezentowanych przez A. Przy czym należy uwzględnić zarówno podmiotowy charakter tej relacji, jak i to, że stanowi ona obiektywny fakt społeczny, pełniący rolę integrującą, kontrolującą i motywującą w sferze ludzkich działań”⁸.

Główne pytanie badawcze, wokół którego zogniskowane jest badanie, dotyczy tego, **jakie osoby i autorytety oddziałują na zaangażowanie młodych dorosłych w lokalne życie społeczne i kulturalne**. Uzupelniają je następujące pytania szczegółowe:

- ◆ Czy w życiu młodych społeczników istnieją swego rodzaju osobowe wzory postępowania? Jeżeli tak, kim są te osoby i jaką rolę odgrywały i odgrywają w biografach społeczników?
- ◆ Czy w ich biografach oraz prezentowanych narracjach – także dotyczących wzorów i autorytetów – można odnaleźć wspólne lub charakterystyczne elementy prowadzące do zaangażowania społecznego i wzmacniające je?
- ◆ Czy i w jaki sposób znaczący inni, wzory osobowe oraz autorytety nakierowują ich na ponadprzeciętną działalność na rzecz społeczności i kultury lokalnej?
- ◆ Czy pojęcie autorytetu jest obecne w języku młodych? Jeśli tak, to do jakich sfer aktywności się odnosi? Jeśli nie – czy można zidentyfikować jego odpowiednik?

W naszym badaniu jakościowym **koncentrujemy się na grupie młodych dorosłych (tj. kategorii wiekowej 18–29 lat) angażujących się społecznie na poziomie lokalnym**. Badania dotyczące społecznych oczekiwań wobec przebiegu życia wskazują, że właśnie okolice 30 roku życia stanowią granicę oczekiwanego wejścia w dorosłość rozumianego jako opuszczenie domu rodzinnego⁹. „Trzydziestka” stanowi też cezurę dla innych „przejęć dorosłości”, takich jak kohabitacja/ małżeństwo czy zostanie

6 Zob. B. Tuziak, *Autorytet jako zjawisko społeczne. Wymiar lokalny*, „Studia socjologiczne” 2010, nr 2(197), s. 53–88.

7 Zob. M. Wolska-Długosz, *Rola autorytetu w życiu gimnazjalisty*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne” 2012, nr 21, s. 145–162.

8 B. Tuziak, *Autorytet jako zjawisko społeczne...*, op. cit., s. 57.

9 Zob. raport na podstawie najnowszych wyników Europejskiego Sondażu Społecznego: „Wśród respondentów, którzy wskazali granicę wieku dla współzamieszkiwania [w domu rodzinnym], granica ta wyniosła 28 lat dla kobiet, dla mężczyzn zaś – 28,3 lat. Pojawia się tutaj nowa cezura – „trzydziestka”, najwięcej respondentów wskazało na wiek 30 lat jako górną granicę zamieszkiwania w domu rodzinnym w odniesieniu zarówno do kobiet, jak i mężczyzn. [...] Wskazana górna granica lokuje się blisko szacowanego średniego wieku wyprowadzenia się z domu rodzinnego, który wyniósł w Polsce dla kobiet 26,3 lat, a dla mężczyzn – 28,8 (Eurostat 2017)”. Źródło: E. Krzaklewska, *Wchodzenie w dorosłość w opiniach Polaków. Oczekiwania w stosunku do najlepszego wieku dla wydarzeń rodzinnych*, w: P.B. Sztabiński, D. Przybysz, F. Sztabiński, *Polska-Europa. Wyniki Europejskiego Sondażu Społecznego 2002–2018/19*, Warszawa 2020, s. 84.

rodzicem¹⁰. Na świecie to właśnie z młodzieży i młodych dorosłych oraz seniorów rekrutuje się największy odsetek wolontariuszy¹¹. Wskaźniki opisujące społeczne zaangażowanie młodych dorosłych w działalność organizacji obywatelskich w Polsce są rozbieżne i zależą od przyjętych założeń¹², ale jak pisze Agnieszka Rymśza, poziom zaangażowania młodych w wolontariat w Polsce odbiega od standardów międzynarodowych¹³. Tym ciekawsze stają się pytania o to, co kieruje młodymi ludźmi, którzy wyróżniają się na tym polu oraz jak owo zaangażowanie zmienia się z biegiem lat. Badania ilościowe wskazują, że najbardziej zaangażowane w aktywność społeczną są osoby z grupy wiekowej 18–24 oraz z grupy 35–44¹⁴. Podejrzewamy, że spadek zaangażowania w grupie powyżej 24 roku życia (domyślnie: po ukończeniu studiów) może być związany z intensyfikacją organizowania życia osobistego i zawodowego. Spoglądamy więc na badaną przez nas grupę wiekową (18–29 lat) ze świadomością, że nie jest ona jednolita.

W omawianym badaniu przypisujemy dużą wagę kontekstowi lokalnemu. Taka decyzja związana jest m.in. ze wspomnianymi wyżej założeniami WPR „Niepodległa”, ale też dotychczasowym zainteresowaniem Narodowego Centrum Kultury tą tematyką – na poziomie badań i analiz, a także działań praktycznych¹⁵. Kwestię znaczenia lokalności w doświadczeniu młodych dorosłych problematyzują wyniki badania ilościowego zrealizowanego na zlecenie NCK w drugiej połowie 2021 roku¹⁶. Wyniki badania ilościowego sugerują, że młodzi dorośli, mimo że częściej niż przedstawiciele pozostałych kategorii deklarowali, że czują się związani ze swoją wsią, miasteczkiem czy miastem, jednocześnie nieznacznie rzadziej wskazywali, że społeczność lokalna jest ważna w ich życiu. Zrealizowanie badania jakościowego skoncentrowanego na kwestii lokalnej aktywności młodych dorosłych przybliżyło nas do pogłębienia tego zagadnienia oraz wskazania rekomendacji w obszarze edukacji obywatelskiej i kulturalnej.

Zaangażowanie w lokalne życie społeczne rozumiemy w badaniu jako aktywność społeczną/ animatorską/ lidorską, która nie stanowi głównego źródła utrzymania badanego. Do badania zaprosiliśmy osoby, które mimo wieku (18–29 lat) są identyfikowane w swojej społeczności lokalnej jako istotne dla życia obywatelskiego i kulturalnego.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ A. Rymśza, *Od diagnozy do działań. Szanse rozwoju sektora pozarządowego w Polsce z perspektywy początku roku 2018*, w: *Falująca obywatelskość. Stare wzory, nowe tendencje*, red. A. Kościński, W. Misztal, Warszawa 2019.

¹² Zob. np. *Aktywność w organizacjach obywatelskich*, CBOS 2022; *Wolontariat w 2016 r.*, GUS 2018.

¹³ A. Rymśza, *Od diagnozy do działań...*, *op. cit.*, s. 122.

¹⁴ Najnowsze dane CBOS wskazują, że w 2021 r. pracę społeczną na rzecz swojego środowiska lub osób potrzebujących – w organizacjach obywatelskich i/lub poza nimi – wykonywało 50% badanych z grupy wiekowej 18–24 lata oraz 40% badanych z grupy 25–34 lata. Dla ogółu badanych odsetek wynosi 45%. Najbardziej zaangażowani okazują się dorośli w wieku 35–44 lata – w tej grupie odsetek aktywnych społecznie to 56%. Zob. *Aktywność w organizacjach obywatelskich*, *op. cit.*

¹⁵ Zob. programy dotacyjne, szkolenia oraz projekty edukacyjne skierowane do lokalnych instytucji kultury, szkół i ngo-sów opisane na stronie www.nck.pl. Zob. także publikacje Wydawnictwa NCK: R. Wiśniewski i in., *Oswajając zmiennność. Kultura lokalna z perspektywy domów kultury*, Warszawa 2021 oraz *Kultura na peryferiach*, red. M. Jacyno, T. Kukołowicz, M. Lewicki, Warszawa 2018.

¹⁶ W tym kontekście warto również wspomnieć o wynikach badań: *Flash Eurobarometer 478. How do we build a stronger, more united Europe? The views of young people*, Komisja Europejska, kwiecień 2019 oraz F. Pazderski, *Młodzi w Europie Środkowej 2020. Projekt badawczy NDI. Wyniki badania w Polsce*, lipiec 2020.

Aktywność społeczną rozumiemy, za raportem pt. *Zaangażowanie społeczne Polek i Polaków. Wolontariat, filantropia, 1% i wizerunek organizacji pozarządowych* Stowarzyszenia Klon/Jawor, jako „**zaangażowanie w wolontariat «formalny» lub «nieformalny» albo w wolontariat na rzecz Kościoła lub związku wyznaniowego**”¹⁷.

Trzy wspomniane określenia wymagają wyjaśnienia. W tym miejscu warto przywołać opisy form aktywności zawarte w raporcie:

- ◆ „wolontariat «formalny» – poświęcanie swojego czasu lub praca bez wynagrodzenia na rzecz lub za pośrednictwem organizacji albo grup społecznych;
- ◆ wolontariat «nieformalny» – poświęcanie swojego czasu lub praca bez wynagrodzenia na rzecz osób spoza rodziny i kręgu znajomych lub też na rzecz swojego otoczenia (społeczności lokalnej, sąsiedztwa, miejscowości), wykonywana bez pośrednictwa organizacji lub grup społecznych;
- ◆ wolontariat na rzecz Kościoła lub związku wyznaniowego – poświęcanie swojego czasu lub praca bez wynagrodzenia na rzecz Kościoła lub związku wyznaniowego”¹⁸.

W kontekście operacjonalizacji pojęć na potrzeby badania taka definicja pozostaje nieostra, dlatego – aby doprecyzować, jakie formy formalnego bądź nieformalnego wolontariatu uwzględnimy w badaniu – skorzystaliśmy z wyników badania ilościowego zrealizowanego w 2021 roku przez NCK na potrzeby WPR „Niepodległa”¹⁹.

W kwestionariuszu znalazł się segment pytań inspirowany badaniami realizowanymi w ramach World Value Survey²⁰, poświęcony wyznawaniem przez Polaków wartościom oraz cenionym przez nich autorytetom. W jednym z pytań respondenci wskazywali, w jakiego rodzaju instytucjach/ organizacjach można spotkać wiele osób godnych uznania i naśladowania²¹.

17 P. Adamiak, *Zaangażowanie społeczne Polek i Polaków. Wolontariat, filantropia, 1% i wizerunek organizacji pozarządowych*, Warszawa 2014, s. 5, <https://fakty.ngo.pl/raporty/zaangazowanie-spoleczne-polek-i-polakow-raport-2013> [dostęp: 06.12.2022].

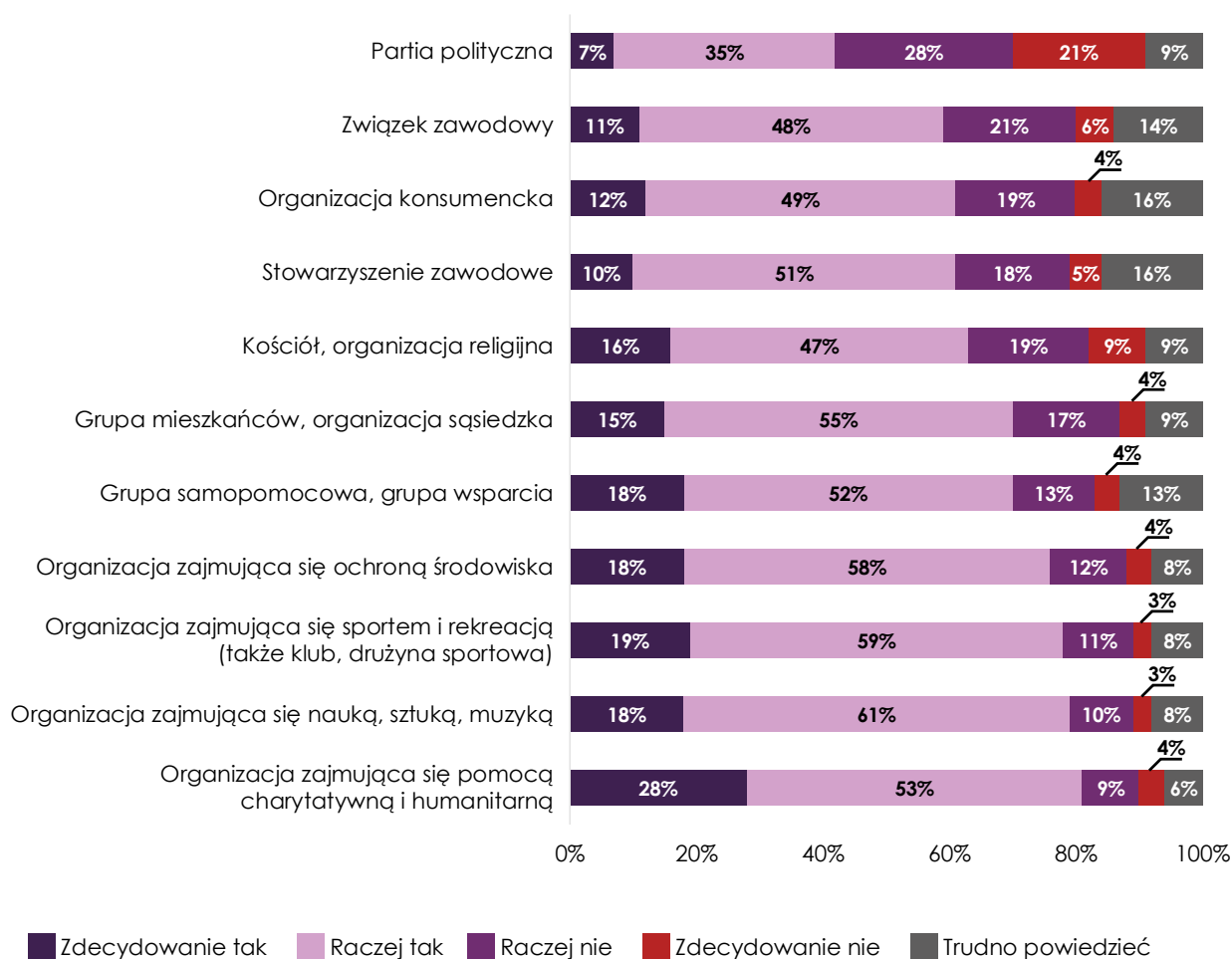
18 *Ibidem*.

19 Badanie dotyczące Święta Niepodległości, NCK/Kantar 2021. Dane zostaną opublikowane w książce opracowywanej obecnie przez NCK.

20 www.worldvaluessurvey.org/wvs.jsp [dostęp: 06.12.2022].

21 W tym kontekście należy dodać, że kategoria pytania pochodzi z badania *World Value Survey*, zaś jej polonizacja została zaczerpnięta z polskiej edycji tego badania. Zob. <https://www.worldvaluessurvey.org/wvs.jsp> [dostęp: 06.12.2022].

Wykres 1. Organizacje, w których zdaniem badanych można spotkać wiele osób godnych uznania i naśladowania



Źródło: NCK/ Kantar Public, CAPI, VII-VIII 2021 [N=1012]. Treść pytania: Przy każdej grupie organizacji proszę powiedzieć, czy Pana/ Pani zdaniem w organizacjach tego typu można spotkać wiele osób godnych uznania i naśladowania.

Aby uszczegółowić formy aktywności społecznej, które ostatecznie uwzględniliśmy w badaniu, postanowiliśmy wyodrębnić grupy organizacji/ instytucji, które – zgodnie z przytoczonymi wynikami – były częściej wskazywane przez respondentów, tj. takie, których wskazania uplasowały się powyżej średniej. Założyliśmy przy tym, że weźmiemy pod uwagę jedynie zdecydowane opinie (odpowiedzi „Zdecydowanie tak”). Co ciekawe, w opisanym kontekście zbiór pozycji powyżej średniej dla całej badanej populacji był praktycznie tożsamy z tym wyodrębnionym dla grupy wiekowej do 29 lat.

W konsekwencji opisanej operacji **we wspomnianym badaniu pogłęбилиśmy zagadnienie aktywności społecznej realizowanej w:**

- ◆ organizacjach/ grupach/ sieciach zajmujących się **pomocą charytatywną i humanitarną**;
- ◆ organizacjach/ grupach/ sieciach zajmujących się **sportem i rekreacją** (w tym klubach, drużynach sportowych);

- ◆ organizacjach/ grupach/ sieciach zajmujących się **nauką (edukacją), sztuką i muzyką;**
- ◆ grupach **samopomocowych i grupach wsparcia;**
- ◆ organizacjach/ grupach/ sieciach zajmujących się **ochroną środowiska;**
- ◆ grupach/ sieciach mieszkańców i **organizacjach sąsiedzkich;**
- ◆ Kościoły czy **organizacjach religijnych (wyznaniowych).**

Interesująca nas aktywność społeczna nie jest incydentalna. Inspirując się metodologią wspomnianego już raportu Stowarzyszenia Klon/Jawor pt. *Zaangażowanie społeczne Polek i Polaków. Wolontariat, filantropia, 1% i wizerunek organizacji pozarządowych*, uwzględniliśmy **zaangażowanie w opisany wolontariat, które występuje „wiele razy i systematycznie, przynajmniej kilka razy w miesiącu”**.

Konsekwencją przyjętego przez nas doboru próby jest koncentracja na wolontariacie związanym z działalnością w ramach lub za pośrednictwem organizacji/ grup społecznych, a nie indywidualnym zaangażowaniu. Biorąc jednak pod uwagę aktualne ustalenia badaczy społeczeństwa obywatelskiego dotyczące rosnącego znaczenia pozainstytucjonalnego, nieformalnego zaangażowania społecznego, założyliśmy, że **owe organizacje i grupy społeczne nie muszą być ani trwałe, ani prawnie usankcjonowane**. Dzięki temu dotarliśmy również do młodych społeczników czy aktywistów działających w tzw. „patainstytucjach”, które, jak piszą Barbara Lewenstein i Ewa Zielińska, stają się „elementem tożsamości nowego rodzaju inicjatyw trzeciosektorowych”²². Przykładem patainstytucji są ruchy miejskie, spółdzielnie twórców, latające uniwersytety, artystyczne kolektywy itp. Ich forma prawna jest wynikiem kalkulacji, dopasowania się do chwilowej potrzeby czy taktyki²³. Opisany rodzaj zaangażowania, który charakteryzuje usieciwienie i nakierowanie na cel i strategię zamiast procedur, jest trudno uchwytny w badaniach ilościowych. Wiedząc jednak o jego rosnącym znaczeniu, nie chcieliśmy go pominąć w projektowanym badaniu jakościowym.

Badanie przeprowadziliśmy metodą wywiadów zbliżonych do autobiograficznych wywiadów narracyjnych. Metoda autobiograficznego wywiadu narracyjnego Fritza Schützego to zwarta koncepcja badania opowieści o życiu, na którą składają się: swoista technika zbierania materiału (wywiad narracyjny) oraz oparty na spójnych założeniach teoretycznych sposób jej analizy²⁴. Jak pisze Kaja Kaźmierska, specjalizująca się w socjologii biograficznej na gruncie polskim: „istotą wywiadu narracyjnego jest otrzymanie opowieści o życiu niebędącej sumą odpowiedzi na stawiane pytanie, lecz spontaniczną narracją, która nie jest zakłócona interwencją badacza”²⁵. Podstawowe założenie teoretyczne metody wywiadu narracyjnego głosi, że fazy biografii doświadczane przez jednostkę odzwierciedlają

22 B. Lewenstein, E. Zielińska, *Poszerzanie granic sektora pozarządowego. W stronę patainstytucji, działań hybrydowych i sieci społecznych*, w: *Falująca obywatelskość. Stare wzory, nowe tendencje*, red. A. Kościański, W. Misztal, Warszawa 2019, s. 158.

23 *Ibidem*.

24 Możliwe jest stosowanie techniki bez podążania za wskazówkami dotyczącymi analizy wywiadu. K. Kaźmierska, *Wywiad narracyjny – technika i pojęcie analityczne*, w: *Biografia a tożsamość narodowa*, red. M. Czyżewski i in., Łódź 1997, s. 35.

25 *Ibidem*.

się w strukturze narracji o życiu. „Zadaniem narracji ma być więc dostarczenie informacji o procesualnym przebiegu zdarzeń w biografii, dzięki czemu badacz może analizować interesujące go zjawiska nie poprzez opis statycznych stanów, lecz przez wskazanie jak dane zjawisko powstało, rozwijało się i ewentualnie zaniknęło”²⁶.

Metodę wywiadu narracyjnego uznaliśmy za adekwatną do rekonstrukcji drogi, która prowadzi jednostki do społecznego zaangażowania i uchwycenia ważnych postaci, które miały wpływ na jej przebieg i nadawały jej kierunek. W pierwszej części przeprowadzonych w ramach badania wywiadów moderator prosił rozmówcę o opowiedzenie możliwie pełnej historii swojego życia, a następnie aktywnie jej słuchał. Dopiero w kolejnej fazie wywiadu przechodził do zadawania pytań o to, co w narracji było niejasne. W fazie pytań dodatkowo dopytywał o wątki związane z działalnością społeczno-kulturalną oraz autorytety i wartości oddziałujące na przebieg życia i postawy badanych²⁷.

Finalnie przeprowadziliśmy **52 wywiady w pięciu wybranych województwach**.

Wyboru województw dokonaliśmy, biorąc pod uwagę przypadki skrajne, pod względem jednego ze wskaźników aktywności społecznej – średniej liczby szeroko definiowanych²⁸ organizacji społecznych w województwie przypadającej na 1 tys. mieszkańców w latach 2014–2018 (brak jeszcze danych za rok 2020). Najniższą średnią odnotowano dla województwa śląskiego oraz kujawsko-pomorskiego, zaś najwyższą – dla województw mazowieckiego, małopolskiego, wielkopolskiego oraz podkarpackiego²⁹. W konsekwencji w pierwszym kroku do próby włączyliśmy województwo **śląskie i kujawsko-pomorskie** (jako te z najniższą średnią NGO) oraz **wielkopolskie i podkarpackie** (jako te z najwyższą średnią NGO). W wymienionych województwach przeprowadziliśmy w listopadzie i grudniu 2021 roku 40 wywiadów. Część z nich (dokładnie 14 rozmów) ze względu na trwającą wówczas pandemię koronawirusa przeprowadziliśmy zdalnie. Po przeczekaniu momentu wzrostu zachorowań na koronawirusa przeprowadziliśmy wiosną 2022 roku kolejne 12 wywiadów w dodatkowym województwie – **mazowieckim**³⁰. Uzupelnienie próby o wywiady z Mazowsza podyktowane było wyjątkową, silną pozycją Warszawy na tle całej Polski, ale i reszty województwa mazowieckiego. W konsekwencji decyzji o skupieniu się na problematyce lokalności **w każdym województwie**, w tym także wspomnianym mazowieckim, **przeprowadzone zostały wywiady nie tylko w miastach wojewódzkich i w stolicy, ale też w mniejszych i bardzo małych miejscowościach**.

W realizacji terenowej badania oprócz pracowników Działu Badań i Analiz NCK – Zuzanny Maciejczak-Kwiatkowskiej i Piotra Żulikowskiego, którzy przeprowadzili wywiady na Mazowszu – uczestniczyli społeczni badacze i badaczki specjalizujący się w badaniach jakościowych, związani z wybranymi do badania województwami.

²⁶ *Ibidem*, s. 38.

²⁷ Zob. scenariusz wywiadu umieszczony na końcu raportu.

²⁸ Uwzględnia m.in. fundacje, stowarzyszenia, podmioty ekonomii społecznej, OSP, samorządy zawodowe czy społeczne podmioty wyznaniowe.

²⁹ Bank Danych Lokalnych GUS [dostęp: 20.10.2021].

³⁰ Ważnym wydarzeniem, które miało miejsce przed przeprowadzeniem wywiadów na Mazowszu, a po realizacji badania w pozostałych województwach, było wywołanie przez Rosję wojny w Ukrainie. Odwołania do wspomnianego wydarzenia i aktywności społecznej związanej z pomocą Ukrainie i Ukraińcom pojawiają się w wywiadach z Mazowsza.

Przy wyborze osób do realizacji badania zależało nam na ich kompetencjach badawczych, ale też dobrym rozeznanie w lokalnym środowisku, które umożliwiło identyfikację zaangażowanych społecznie młodych dorosłych, zrekrutowanie ich do badania i przeprowadzenie z nimi wywiadów. W realizacji wywiadów brali udział: dr Aleksandra Nowakowska-Kutra i Martyna Hoffmann (województwo kujawsko-pomorskie), dr Katarzyna Chajbos i Justyna Badji (woj. wielkopolskie), dr Tomasz Kosiek i dr Krzysztof Piróg (woj. podkarpackie), dr Agata Cabała i Łukasz Dziuba (woj. śląskie).

W rezultacie powyższych kryteriów doboru próby zrealizowaliśmy 52 wywiady (w tym 37 wywiadów bezpośrednich i 15 wywiadów *online*) **z osobami o następujących charakterystykach:**

- ◆ regularnie działającymi społecznie na rzecz lokalnej społeczności (przynajmniej raz w miesiącu);
- ◆ działającymi na polach: 1) działalności kulturalnej i edukacyjnej, 2) ochrony środowiska, 3) działalności sąsiedzkiej, 4) zaangażowania we wspólnotach religijnych, 5) grupach wsparcia, 6) działalności charytatywnej i humanitarnej oraz 7) w sporcie amatorskim i rekreacji. W praktyce okazało się, że społeczników niełatwo przypisać do jednego obszaru zaangażowania – działają zazwyczaj w kilku z nich i niekiedy trudno wskazać te dominujące. Jednocześnie w próbie zaplanowaliśmy przewagę osób zaangażowanych w działalność kulturalną i edukacyjną. Takie rozszerzenie powiązane jest z bieżącym zainteresowaniem badawczo-naukowym, wynikającym z profilu działalności NCK, które swoje działania kieruje w dużej mierze do instytucji kultury i organizacji pozarządowych działających na tym polu;
- ◆ różnych płci: zrealizowaliśmy 28 wywiadów z kobietami, 23 z mężczyznami i jeden z osobą niebinarną;
- ◆ w wieku 18–29 lat: w tym 35 wywiadów z osobami w wieku 18–24 oraz 17 wywiadów z osobami w wieku 25–29 lat;
- ◆ działającymi w miejscowościach o różnej wielkości: w próbie znalazło się 14 osób ze wsi, 11 z miast do 20 tys. mieszkańców, 7 z miast od 20 do 50 tys., 4 z miast od 50 do 100 tys., 8 z miast od 100 do 500 tys., 8 z miast powyżej 500 tys. mieszkańców.

Po realizacji wywiadów z opisanymi wyżej rozmówcami nagrania zostały przepisane, a uzyskane transkrypcje wprowadzone do programu komputerowego służącego analizie danych jakościowych: Atlas.ti. Pierwszy etap analizy materiału polegał na kodowaniu, czyli kategoryzowaniu tekstów (oznaczaniu ich fragmentów dotyczących konkretnego wątku czy tematu). Kodowanie miało charakter mieszany: część kodów, pogrupowanych w rodziny kodów, założyliśmy z góry i wpisaliśmy do książki kodowej. Kody te związane były bezpośrednio z pytaniami badawczymi – jako przykład niech posłuży kod „definicja autorytetu” czy kody do oznaczania fragmentów o znaczących innych i autorytetach: „rodzice”, „nauczyciele”, „inni społecznicy”, „influencerzy”. Część kodów miała charakter „oddolny” – nie przewidzieliśmy ich wcześniej, a dodawaliśmy w miarę lepszego poznawania danych³¹. Do takich kodów można zaliczyć kod „trudne doświadczenia dzieciństwa”, które jak się okazało, były

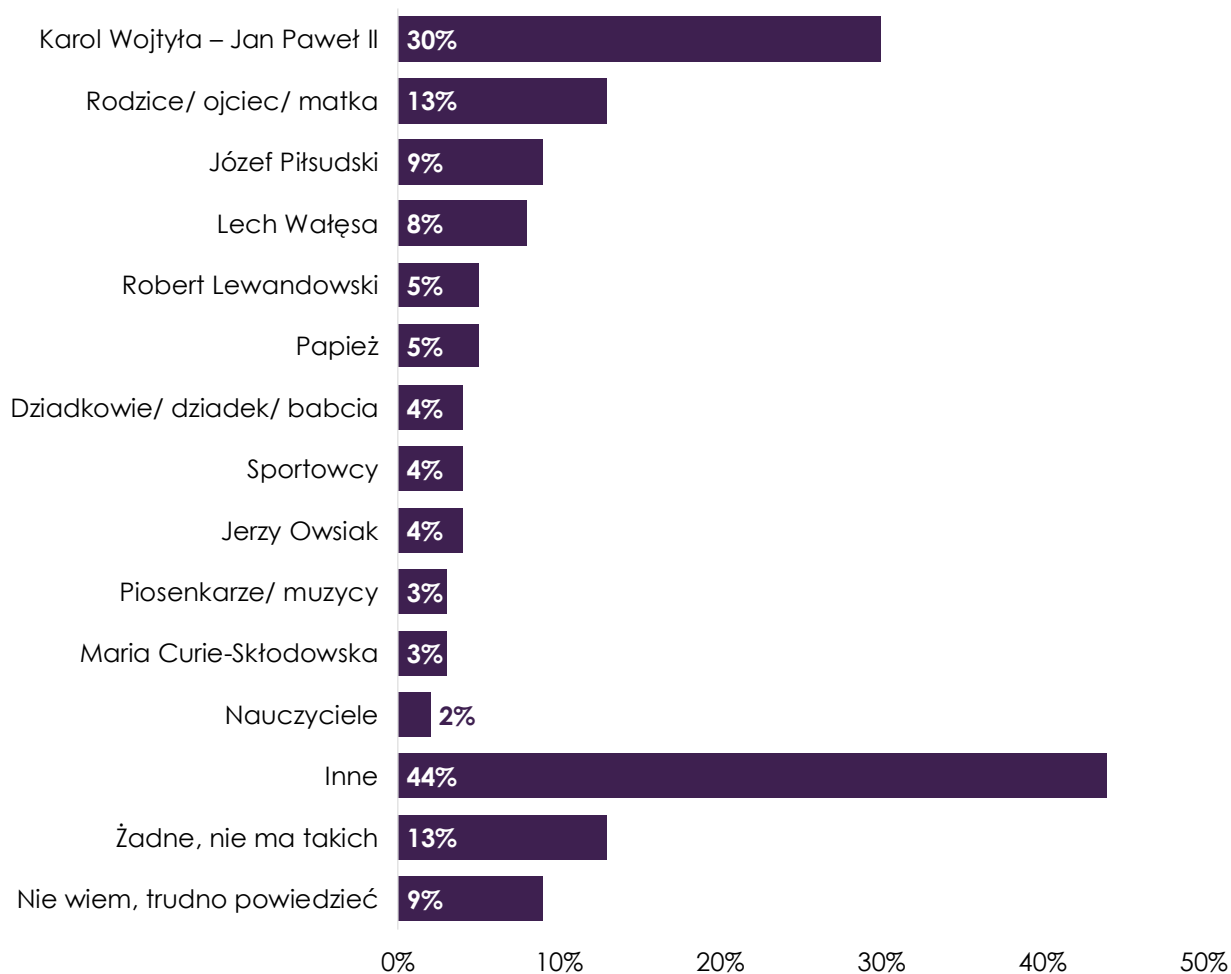
31 O kodowaniu jako elemencie analizy danych jakościowych zob. więcej w: G. Gibbs, *Analizowanie danych jakościowych*, tłum. M. Brzozowska-Brywczyńska, Warszawa 2011, s. 79–106.

istotne w kształtowaniu postaw społecznych wielu spośród naszych rozmówców. W trakcie kodowania sporządzane były również komentarze i *memos*, czyli pierwsze notatki analityczne i teoretyczne do materiału badawczego. W układaniu książki kodowej i kodowaniu pierwszych wywiadów wspierał autorkę raportu Piotr Żulikowski z Działu Badań i Analiz NCK. Po zakodowaniu materiału przyszedł czas na analizę polegającą na porównywaniu oznaczanych fragmentów i wyciąganiu wniosków na temat interesujących nas zagadnień, czyli roli znaczących innych i autorytetów w życiu społeczników i procesie stawania się społecznikiem.

2. AUTORYTETY POLEK I POLAKÓW

Zanim przejdziemy do szczegółowych wyników badań jakościowych, spójrzmy na kwestię autorytetów wśród ogółu Polek i Polaków. Biorąc pod uwagę całą próbę, reprezentatywną dla mieszkańców naszego kraju, okazuje się, że **postać najczęściej wymienianą w pytaniu otwartym o podziwiane osoby jest Jan Paweł II**. Wymieniła go niemal jedna trzecia badanych. Kolejne powszechnie znane postaci – Józef Piłsudski i Lech Wałęsa – są daleko w tyle, wymieniane przez niespełną jedną dziesiątą ankietowanych. Wyprzedzają ich w „rankingu uznania” osoby znane osobiście, czyli rodzice (13%).

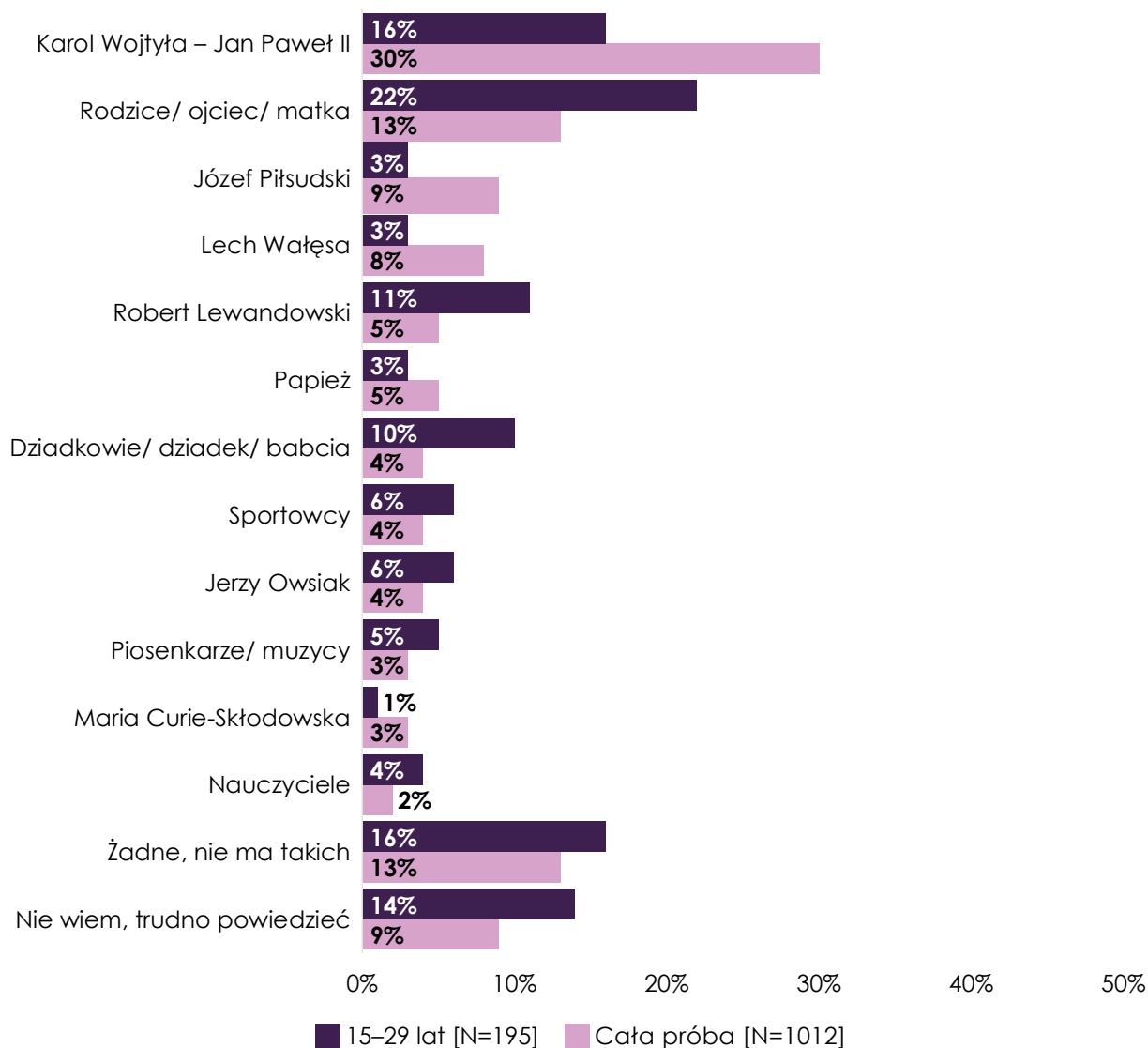
Wykres 2. Autorytety, czyli osoby uznawane za godne podziwu czy naśladowania, wymieniane w pytaniu otwartym



Źródło: NCK/Kantar Public, CAPI, VII–VIII 2021 [N=1012]. Na wykresie odpowiedzi podawane przez mniej niż 3% badanych trafiły do kategorii „Inne” (wyjątkiem jest odpowiedź „Nauczyciele”, którą pokazaliśmy ze względu na dalsze porównania z odpowiedziami młodych badanych). Treść pytania: Proszę wymienić maksymalnie 3 osoby, które uznaje Pan/ Pani za autorytety – takie, które są dla Pana/ Pani godne uznania czy naśladowania. Proszę pamiętać, że nie muszą być to osoby znane, żyjące czy pochodzące wyłącznie z Polski.

Mapa autorytetów staje się jeszcze ciekawsza, kiedy weźmiemy pod uwagę różnice w grupach wiekowych, które okazują się wyraźne i statystycznie istotne³². **Na tle ogółu Polaków młodzi od 15 do 29 roku życia częściej podziwiają osoby znane osobiście – przede wszystkim rodziców i dziadków. Rzadziej wymieniają jako godne naśladowania osoby publiczne** – wyjątek stanowi piłkarz Robert Lewandowski, istotnie częściej wspominany przez młodych niż ogół badanych.

Wykres 3. Autorytety, czyli osoby uznawane za godne podziwu czy naśladowania, wymieniane w pytaniu otwartym. Odpowiedzi młodych [N=195] na tle odpowiedzi ogółu badanych



Źródło: NCK/Kantar Public, CAPI, VII–VIII 2021 [N=1012]. Pominęliśmy odpowiedzi podawane przez mniej niż 3% ogółu badanych (wyjątkiem jest odpowiedź „Nauczyciele”, którą pokazaliśmy ze względu na porównanie z odpowiedziami młodych badanych). Treść pytania: Proszę wymienić maksymalnie 3 osoby, które uznaje Pan/ Pani za autorytety – takie, które są dla Pana/ Pani godne uznania czy naśladowania. Proszę pamiętać, że nie muszą być to osoby znane, żyjące czy pochodzące wyłącznie z Polski.

Ze względu na tematykę i zakres badania jakościowego byliśmy ciekawi, czy zaangażowanie społeczne wpływa na stosunek do autorytetów. W badaniu ilościowym zaangażowanie społeczne mierzone było deklaracjami aktywnej

32 Przy założonym poziomie istotności $\alpha=0,05$.

działalności w organizacjach obywatelskich³³ (zatem przyjęto węższą definicję niż w przypadku badania jakościowego, gdzie braliśmy pod uwagę również nieformalny wolontariat). Tak rozumiana aktywność społeczna nieznacznie, jednak statystycznie istotnie³⁴, różnicuje Polaków, jeśli chodzi o stosunek do autorytetów. Różnice są wyraźne w przypadku dwóch odpowiedzi. Respondenci aktywni społecznie częściej wymieniali jako autorytet Jana Pawła II – tak postrzega go 43% z nich, podczas gdy wśród nieaktywnych odsetek ten wynosi 25%³⁵. Nieaktywni z kolei częściej (15 % z nich) niż aktywni (7%) deklarowali, że nie mają żadnych autorytetów – że nie ma takich osób, które uznają za godne podziwu czy naśladowania.

Tabela 1. Autorytety, czyli osoby uznawane za godne podziwu czy naśladowania, wymieniane w pytaniu otwartym

	Aktywni społecznie [N=277]	Nieaktywni społecznie [N=735]
Karol Wojtyła – Jan Paweł II	43%	25%
Rodzice/ ojciec/ matka	13%	13%
Józef Piłsudski	12%	8%
Lech Wałęsa	6%	9%
Papież ³⁶	5%	6%
Jerzy Owsiak	5%	4%
Robert Lewandowski	4%	5%
Maria Curie-Skłodowska	4%	3%
Piosenkarze/ muzycy	4%	2%
Nauczyciele	3%	1%
Sportowcy	2%	4%
Dziadkowie/ dziadek/ babcia	2%	4%
Nie wiem, trudno powiedzieć	9%	9%
Żadne, nie ma takich	7%	15%

Źródło: NCK/Kantar Public, CAPI, VII–VIII 2021 [N=1012]. Pominęliśmy odpowiedzi podawane przez mniej niż 3% ogółu badanych (wyjątkiem jest odpowiedź „Nauczyciele”, którą pokazaliśmy ze względu na wcześniejsze porównanie z odpowiedziami młodych badanych). Treść pytania: Proszę wymienić maksymalnie 3 osoby, które uznaje Pan/ Pani za autorytety – takie, które są dla Pana/ Pani godne uznania czy naśladowania. Proszę pamiętać, że nie muszą być to osoby znane, żyjące czy pochodzące wyłącznie z Polski.

33 Organizacje wymienione w kwestionariuszu: 1) Kościół, organizacja religijna, 2) organizacja zajmująca się sportem i rekreacją, 3) organizacja zajmująca się nauką, sztuką, muzyką, 4) związek zawodowy, 5) partia polityczna, 6) organizacja zajmująca się ochroną środowiska, 7) stowarzyszenie zawodowe, 8) organizacja zajmująca się pomocą charytatywną i humanitarną, 9) organizacja konsumencka, 10) grupa samopomocowa, grupa wsparcia, 11) grupa mieszkańców, organizacja sąsiedzka.

34 Przy założonym poziomie istotności $\alpha=0,05$.

35 Różnica może wynikać z uwzględnienia zaangażowania w grupach religijnych jako jednej z formy aktywności. Ponadto regularne uczestnictwo w praktykach religijnych sprzyja innym formom aktywności obywatelskiej i poczuciu wpływu na sprawy publiczne (zob. np. CBOS, *Poczucie wpływu obywateli na sprawy publiczne*, maj 2021.)

36 Badani nie wskazywali, którego papieża dokładnie mają na myśli (obecnego czy Jana Pawła II).

W uzyskanych odpowiedziach zwracają uwagę dwie kwestie, które lepiej zrozumiemy dzięki wywiadam pogłębionym (zrealizowanym w ramach badania jakościowego, które omawiamy dalej). Po pierwsze chodzi o duże rozdrobnienie i zróżnicowanie autorytetów, na co wskazuje wysoki odsetek odpowiedzi „Inne”. Podejście do autorytetów jest zatem wysoce zindywidualizowane lub uwspólniane w ramach znacznie mniejszych grup i wspólnot niż wspólnota obywatelska Polaków. Po drugie warta zainteresowania jest odpowiedź „Żadne, nie ma takich” na pytanie o podziwiane osoby – formułowana równie często co odpowiedź „Rodzice, ojciec, matka”. Jest ona komunikatem o dystansie Polaków do pojęcia autorytetu lub deklaracją braku wzorów osobowych – zarówno pośród bliskich, jak i wśród osób publicznych.

3. TYPY MŁODYCH SPOŁECZNIKÓW I SPOŁECZNICZEK

Trudno oddać całą różnorodność i indywidualny charakter wszystkich 52 opowieści, które usłyszeliśmy podczas prowadzenia badań jakościowych. Zamiast relacjonować je wszystkie, na co nie pozwala objętość raportu i szacunek dla czasu czytelników, opowiemy teraz o czterech osobach. Wyłoniliśmy je, analizując opowieści biograficzne: szukając różnic i podobieństw między nimi. Należy podkreślić, że dokładnie takie osoby, jak opisywane niżej osoby, nie pojawiły się w naszym badaniu – w wyniku analizy stworzyliśmy pewne typy poprzez kombinację cech i postaw, które zaobserwowaliśmy i które są ze sobą powiązane na poziomie indywidualnych biografii i tożsamości. W bardzo uproszczony sposób odzwierciedlają one najważniejsze charakterystyki badanych aktywistów – przede wszystkim pod względem ich stosunku do autorytetów.



ILUSTRACJA POWSTAŁA PRZY UŻYCIU CANVA.COM

Pierwszą osobą jest **aktywistka Michalina**.

Michalinie najbliżej do jednego ze stereotypowych wyobrażeń o młodym aktywiście. Michalina ma 20 lat, mieszka w dużym mieście i studiuje nauki społeczne. Jest aktywistką klimatyczną. Wśród jej bliskich znajomych nie brakuje osób z kooperatywy spożywczych, ruchów miejskich czy działaczy LGBTQ+. Ma raczej lewicowe, progresywne poglądy. Formułując wypowiedzi, zwraca uwagę na inkluzywność języka. Uczestniczy w protestach klimatycznych, działa w Młodzieżowym Strajku Klimatycznym. Dużą część pracy wykonuje zdalnie, nie ogranicza się do lokalnego podwórka, znaczna część jej aktywności społecznej polega na dyskusjach o przyszłości ruchu, ale też kontakcie z mediami, happeningach czy przygotowywaniu treści do mediów społecznościowych. Zaangażowanie

w walkę ze zmianami klimatu stanowi ogromną część jej życia. Wspominała o ryzyku wypalenia aktywistycznego, które dotknęło jej znajomych, na razie ma jednak mnóstwo energii do działania.

Do autorytetów odnosi się z dużym dystansem. Nie lubi tego pojęcia, bo nie lubi nikogo naśladować i za kimkolwiek podążać. Były i są jednak w jej życiu osoby stanowiące ważny punkt odniesienia. Zamiast autorytetów mówi raczej o inspiracjach, i to inspiracjach konkretnymi działaniami czy cechami poszczególnych osób. Są to przede wszystkim osoby znane bezpośrednio – związane z aktywizmem lub jej przyjaciele. Wśród inspirujących cech wskazuje bezkompromisowość, wierność poglądom i własnym zasadom. Michalina ceni również wybrane cechy i osiągnięcia swoich rodziców, ale z dużym dystansem odnosi się do ich neoliberalnego światopoglądu.

Kolejną osobą, która hipotetycznie mogłaby znaleźć się w kręgu znajomych Michaliny, jest **alternatywka Jagoda**. Pochodzi z niewielkiej miejscowości, myśli o studiach w większym mieście, ale jeszcze nie wie, jaki kierunek chciałaby wybrać. Idąc za głosem serca, najchętniej poszłaby na studia artystyczne. Angażuje się przede wszystkim na polu kultury. Jej zainteresowania i aktywności są raczej niszowe. Jagoda tańczy, współprowadzi *pro bono* zajęcia teatralne dla dzieci. Jej bliska koleżanka organizuje gry fabularne. Jagodę charakteryzuje ponadprzeciętna wrażliwość. Jej aktywność społeczno-kulturalna łączy się z tworzeniem mikrospołeczności i bezpiecznej, komfortowej przestrzeni dla siebie i innych. Do opisu swoich doświadczeń używa języka terapeutycznego.



ILUSTRACJA POWSTAŁA PRZY UŻYCIU CANVA.COM

Do autorytetów ma stosunek nie tyle zdystansowany, co podejrzliwy i krytyczny. Ma za sobą doświadczenie zawodu idolem, którego idealizowała. Łatwiej jej wymienić „nieautorytety”. Zauważa, że nawet jeśli ktoś wydaje się godny naśladowania, to nigdy nie wiemy, „jaki jest naprawdę”. Zamiast o autorytetach woli mówić o osobach wspierających, przyjacielu, artystycznym idolu i drogowskazie. To osoby, na które patrzy z podziwem, bo pomagają jej zrozumieć, kim chce być. Takim wsparciem są dla niej osoby z bliskiego otoczenia, zaś idolami są artyści. Cechy, które podziwia w innych to: autentyczność, bezkompromisowość, niezłomność, wytrwałość, siła.



ILUSTRACJA POWSTAŁA PRZY UŻYCIU CANVA.COM

Liderka Zosia swoją ekspansywnością mogłaby nieco Jagodę wystraszyć. Ma 23 lata, mieszka w małym mieście (położonym niedaleko dużego miasta), które złośliwi nazywają „sypialnią”. Studiuje prawo i stosunki międzynarodowe. Zosia jest społeczniką „zinstytucjonalizowaną” – związaną z organizacjami pozarządowymi i lokalnym domem kultury. W przeszłości była członkinią młodzieżowej rady miasta. W dzieciństwie była harcerką, brała również udział w ogólnopolskich inicjatywach dla młodzieżowych liderów. Funkcjonuje w projektach, które dotyczą bardzo różnych spraw: od sąsiedzkich, przez kulturalne, po środowiskowe. Dobrze czuje się w roli liderki. Dla

Zosi kluczowy jest rozwój i zdobywanie nowych kompetencji. W przyszłości chciałaby być prezydentką miasta, ale na razie myśli o pracy w lokalnych instytucjach kultury lub założeniu własnej organizacji.

Jej stosunek do autorytetów jest nieco mniej zdystansowany niż w przypadku Michaliny i Jagody, ale mówi raczej o „autorytetach w danej dziedzinie”. Wie, że nikt nie jest doskonały, chociaż podziwia umiejętność łączenia różnych sfer życia. Chętniej niż o autorytetach mówi o mentorach, liderach, doradcach. Kiedy

rozmawiamy o autorytetach i osobach, które miały na nią wpływ, zaskakująco dużo mówi o nauczycielach, którzy zachęcali ją do udziału w różnych projektach i do angażowania się w samorząd klasowy i szkolny. Oprócz nauczycieli istotni są również inni działacze, pracownicy domu kultury, z którym jest związana, oraz osoby publiczne kojarzone z działalnością społeczną. Podziwiane cechy to: postępowanie zgodnie z zasadami, umiejętność budowania relacji z ludźmi, kompetencje i wyspecjalizowanie w danej dziedzinie.

Wspólnotowy Alek. Gdyby mieszkali w tej samej miejscowości, mógłby spotkać Zosię w harcerstwie, z którym nadal jest związany. Alek pochodzi ze średniego miasta, do którego wrócił po studiach w większym ośrodku. Jest również zaangażowanym członkiem wspólnoty religijnej, w ramach której angażuje się w działalność charytatywną. Mimo jego aktywności, cechuje go pewien krytycyzm wobec instytucji Kościoła katolickiego i jego hierarchów. Podkreśla jednak znaczenie wiary i wartości wyniesionych z domu i z Kościoła. Szczególnie ważna jest dla niego rodzina i stara się, aby jego działalność społeczna nie odbywała się jej kosztem.



ILLUSTRACJA POWSTAŁA PRZY UŻYCIU CANVA.COM

Spośród opisywanych społeczników to właśnie Alek ma najmniejszy dystans do pojęcia i figury autorytetu. Ma tę sprawę przemyślaną, podobnie jak, jego zdaniem, inne osoby z doświadczeniem harcerskim. Jednocześnie wybiera wzorce osobowe starannie. Mówi o tym, że dla jego rodziców autorytetem jest Jan Paweł II, ale on sam ma innych patronów. Autorytetami są dla niego wybrani święci, chociaż zaznacza, że nawet oni nie byli doskonali. Inne autorytety to osoby osobiście mu znane. Na swojej drodze spotkał wielu dobrych ludzi związanych z Kościołem i harcerstwem, od których wiele się nauczył. Nie zapomina wspomnieć o roli rodziców w przekazywaniu wartości. Cechy, które szczególnie podziwia w innych to: życzliwość, pokonywanie trudności, ciągłe doskonalenie się i odwaga.

Powyższa opowieść o personach: Michalinie, Jagodzie, Zosi i Alku, jest swego rodzaju **fabularyzowaną opowieścią stworzoną na podstawie rozmów ze społecznikami**. Ma ona umożliwić lepsze zrozumienie, kim są młodzi aktywiści i jak się między sobą różnią. W dalszych rozdziałach skupiamy uwagę na tym, co ich łączy i co z wyłaniającego się obrazu wynika dla instytucji kultury, organizacji pozarządowych czy szkół.

4. MŁODZI AKTYWIŚCI I AKTYWISTKI O AUTORYTETACH

Kluczowe punkty odniesienia i znaczące osoby w biografjach badanych społeczników różniły się między sobą. Można jednak znaleźć szereg cech wspólnych, jeśli chodzi o stosunek aktywistów do autorytetów.

Młodych aktywistów charakteryzuje mniejszy lub większy, ale zawsze obecny **dystans do pojęcia i zjawiska „autorytetu”**. Nasi rozmówcy raczej nie używali spontanicznie słowa autorytet. Jeśli samoistnie pojawiało się w ich wypowiedziach, to odnosiło się do osobowej inspiracji w jednej, wąsko zdefiniowanej dziedzinie. Pytanie o „Twój autorytet”, które padało w końcowej części wywiadu, okazywało się zazwyczaj pytaniem sformułowanym w języku badacza, a nie badanego.

Jak można uzasadnić ów dystans młodych do autorytetów? Istotnym powodem jest podkreślanie i kultywowanie swojej indywidualności, samosterowności i odrębności przez młodych. Deklarowany brak podatności na wpływy zewnętrzne wiąże się z niechęcią do naśladowania jakichkolwiek wzorów, również osobowych.

*Ja mam w ogóle problem z postrzeganiem osób jako autorytety, bo **niektóre zachowania są bardziej dla mnie inspirujące i godne naśladowania, a nie osoby** [...] zawsze tak miałam, a teraz tym bardziej, pewnie działając w takiej sferze społeczno-publicznej, że **raczej jestem ostrożna co do traktowania osób jako autorytety** [...] Tylko właśnie niektóre osoby, **przez to, że mają większość zachowań, które mi się podobają, są bliżej do bycia autorytetem, a niektóre, dalej, tak? Ale nie powiedziałabym, że ktoś jest [...] autorytetem, którego tak super, super, uznaję za wzór do naśladowania.***

[wywiad biograficzny (dalej WB), kobieta, 28 lat, miasto powyżej 500 tys. mieszkańców, obszary działalności: środowiskowa, humanitarna i edukacyjna]

*Tego podążania ja bardzo nie lubię i zawsze **od dzieciaka byłem przeciwny jakimkolwiek autorytetom**. I z wychowania w domu – **żeby nie brać tego na wiarę, tylko lepiej zawsze to sprawdzić**. Nie wydaje mi się, żeby podążanie za dowódcami czy za jakąś ślepa ideą mnie w jakiś sposób pociągało. Interesować się po jakichś wypowiedziach czy coś, to okej, ale potem się siada, trochę się przemyśli i wtedy już się wraca, że może ta osoba jednak nie ma racji.*

[WB, mężczyzna, 26 lat, miasto do 20 tys. mieszkańców, obszary działalności: kulturalna i edukacyjna, charytatywna]

Inne uzasadnienia dystansu do autorytetów wśród młodych społeczników można zrekonstruować w następujących zdaniach: nie ma nikogo, za kim chcieliby iść, nikt nie jest wzorem do naśladowania, bo nikt nie jest idealny we wszystkich sferach życia. Ponadto potencjalne autorytety nie są takie, jakimi chcieliby je widzieć i bardzo łatwo się o tym dowiedzieć. Jak opowiadali badani aktywiści, odwołując się do wyobrażonej przeszłości, kiedyś być może tak było, że znało się autorytety tylko z książek i żyło w przekonaniu o ich nieskazitelności. Dzisiaj na każdym posągu można, za pośrednictwem internetu, znaleźć mniejszą lub większą rysę. Nasi rozmówcy nierzadko mają za sobą zawody osobami swoich idoli, o których dowiedzieli się, że np. w życiu prywatnym daleko im do ideału.

Czasy pokazały, że osoby, które się w jakiś sposób szanuje [...] niekoniecznie są właśnie tym, za kogo ich pojmujemy. Ja się nauczyłam w pewnym momencie, że **nie chce się spotykać swoich bohaterów, autorytetów, bo zawodzą zazwyczaj, jak się ich spotyka [...].** Była taka książka, która wywarła na mnie bardzo duże wrażenie. Bardzo ją kochałam i bardzo ją zawsze polecałam i ostatnio wrzuciłam na tablicę na Facebooku rzeczy, które polecam sobie obejrzeć, przeczytać i wtedy jedna z osób powiedziała mi, że z tą książką jest pewien problem. Niedawno się okazało [...] że autorka molestowała swoją córkę, więc tutaj niestety taki zawód przeżyłam. **Bardzo szanuję ludzi, którzy próbują zmieniać świat swoimi przekazami, ale tych osób jest tyle i oni działają w tak różnych formach, że ja czuję szacunek do nich, ich działań, ale nie zagłębiam się w ich życiorys na tyle, żeby traktować ich jako uniwersalny autorytet do mojego życia. Bo jak sama zajmuję się wieloma rzeczami, to wiem, że nie mogę mieć jednego autorytetu.**

[WB, kobieta, 22 lata, miasto powyżej 500 tys. mieszkańców, obszary działalności: kulturalna i edukacyjna]

[...] potrzebny pewnie jest, ale też często w dzisiejszych czasach zdarza się, że **te nasze autorytety nie są takie, jak byśmy chcieli. I też jesteśmy się w stanie łatwiej o tym dowiedzieć – i to też tak jakby psuje całość tej idei autorytetu.**

[WB, kobieta, 22 lata, wieś, obszary działalności: religijna i charytatywna]

Wciąż ją (Panią Zosię) podziwiam za jej pracę w wolontariacie. Kiedyś zaczęłam kolegować się z jej córką i zobaczyłam panią Zosię z innej perspektywy. Mimo że była wspianą kobietą, wolontariuszką i nauczycielką, to mamą [...], tak patrząc z mojej perspektywy, **była trochę gorszą, więc zaburzyło mi to cały obraz.**

[WB, kobieta, 20 lat, miasto do 20 tys. mieszkańców, obszary działalności: charytatywna i kulturalno-edukacyjna]

Kolejnym powodem dystansu do autorytetów i braku osób, które uczestnicy badania śmiało określiliby tym mianem, jest **swego rodzaju „inflacja potencjalnych autorytetów”**. To znaczy, że możliwości wyboru jest tak wiele, że każda z pojedynczych opcji traci wartość, może być zakwestionowana lub zastąpiona inną. Jeden z rozmówców porównał tę sytuację do wybierania produktu ze (zbyt) dobrze zaopatrzonego regału:

Ciężko znaleźć autorytety w dzisiejszym świecie, kiedy dla nas tak naprawdę każdy może być autorytetem – a w momencie, kiedy mam dostęp do internetu i ta pula nowo poznanych osób czy możliwości poznania innych osób się powiększa, no to jeszcze trudniej wybrać autorytet. To tak jak wejść do sklepu AGD i wybrać czajnik, a okazuje się, że czajnik jest w 67 kolorach i musimy wybrać ten jeden, który nam się idealnie podoba i będziemy stać przy tych czajnikach i wybierać. To tak samo mam wrażenie, że jest u mnie, że ciężko jest wybrać autorytet ze względu na to, że jest ich aktualnie duża ilość.

[WB, mężczyzna, 20 lat, miasto od 100 do 500 tys. mieszkańców, obszar działalności: charytatywna]

Wymagania wobec kogoś, kogo można bez wątpliwości nazwać swoim autorytetem, są wśród młodych społeczników **bardzo wysokie**. Być może są to oczekiwania zbyt wysokie, by ktokolwiek im sprostał. Dobrze oddają opisany stosunek następujące cytaty:

Autorytet dla mnie to jak słowa „kocham cię” – to jest coś bardzo dużego. Raz nazwałam kogoś moim autorytetem, ale potem nagle okazało się, że ta osoba ma w sobie rzeczy, które wcale nie są godne naśladowania, więc **nie używam tego słowa. Wolę powiedzieć, że się kimś inspiruję,** że kogoś **chciałabym naśladować,** niż że jest to mój autorytet. **Nie lubię rzucać słów na wiatr. Tak jak z tym „kocham Cię”, to musi być już bardzo przemyślane.** Miałam może taką jedną osobę w życiu, wydaje mi się, jakoś przez chwilę to było, ale potem też się zagubiło.

[WB, kobieta, 20 lat, miasto do 20 tys. mieszkańców, obszary działalności: charytatywna, kulturalno-edukacyjna]

[...] **autorytet to jest dla mnie coś więcej** [...] on musiałby być kompletny po prostu, a myślę, że no każdy gdzieś tam, nawet z tych osób, które wymieniłem przed chwilą, **ma swoje wady, każdy gdzieś tam no z kimś się nie zgadza w różnych kwestiach.** Gdzieś mogłem liczyć na większą pomoc, a otrzymałem mniejszą albo... No, tego typu sytuacje, dlatego **nie wiem, czy bym kogoś tutaj wyróżnił.**

[WB, mężczyzna, 26 lat, miasto od 50 do 100 tys. mieszkańców, obszar działalności: sport amatorski]

Jeśli młodzi społecznicy spontanicznie używają słowa autorytet, to zazwyczaj proponują **alternatywne do słownikowych definicje:**

- ◆ ktoś, kto mi daje kopa do działania;
- ◆ ktoś megadobry w jednej rzeczy, dziedzinie; ktoś, kto imponuje w czymś;
- ◆ ktoś, kto pomaga mi stać się tym, kim chcę;
- ◆ ktoś, z czym zdaniem się liczę;
- ◆ ktoś, kto sprawia, że chce się więcej, lepiej;
- ◆ ktoś, komu wierzę – sprawdzone źródło wiedzy i informacji w świecie fakenewsów i postprawdy.

Zamiast autorytetu w słownikach młodych aktywistów spontanicznie pojawiały się **inne, pokrewne słowa:**

Rysunek 1. Chmura słów używanych przez rozmówców zamiast słowa „autorytet”



ILLUSTACJA POWSTAŁA PRZY UŻYCIU WORDART.COM

Cechy przypisywane autorytetom, mentorom, liderom, inspiracjom są zróżnicowane, jednak **powtarza się kilka cech podziwianych u innych**, które młodzi aktywiści chcieliby „wziąć dla siebie”:

- ◆ **dobre radzenie sobie w relacjach z ludźmi** – umiejętność nawiązywania i podtrzymywania relacji, umiejętność rozmawiania, porozumiewania się z innymi;
- ◆ bycie w czymś bardzo dobrym, ponadprzeciętnym;
- ◆ autentyczność;
- ◆ sprawczość.

Obok wyżej wymienionych, dominujących w opowieściach cech godnych podziwu, pojawiały się też następujące:

- ◆ kompetencja;
- ◆ umiejętne łączenie różnych sfer życia, równowaga;
- ◆ życie według własnych zasad, reguł i poglądów;
- ◆ zaangażowanie, oddanie jakiejś sprawie;
- ◆ osiągnięcie czegoś, dojście do zamierzonego celu dzięki własnej pracy;
- ◆ życzliwość dla innych nawet w trudnych chwilach;
- ◆ charyzma, przyciąganie ludzi do siebie;
- ◆ umiejętność panowania nad emocjami;
- ◆ robienie czegoś ważnego, społecznie istotnego.

Warto w tym miejscu poświęcić akapit pierwszej i kluczowej z wymienionych wyżej inspirujących cech, czyli **kompetencjom interpersonalnym**. Docenianie umiejętności nawiązywania i podtrzymywania relacji ma związek z cechami młodych, które wychwytyją też badania ilościowe³⁷. Po pierwsze to właśnie w obszarze kontaktów międzyludzkich widzą oni swoją słabą stronę. To poczucie zostało wzmocnione przez doświadczenie pandemii i związanymi z nią izolacją społeczną, lockdownem i zdalnym nauczaniem. Kompetencje, których im niekiedy brakuje, szczególnie podziwiają w innych. Po drugie trudności w relacjach są powiązane z kruchością psychiczną i podatnością na zranienie, przypisywaną pokoleniu „Zet”. Z naszych wywiadów wynika, że młodzi są tej słabości świadomi. Naszych rozmówców cechuje duża otwartość i swoboda, z jaką używają języka terapeutycznego i odwołują się do swoich doświadczeń z terapią czy ogólnie z kryzysem psychicznym. Po trzecie podziwianie wysokich kompetencji relacyjnych u innych może mieć związek z dużym znaczeniem przypisywanym relacjom przyjacielskim, partnerskim, rodzinnym – są one na szczycie hierarchii wartości młodszych „Zetek”, co wynika z ostatniej diagnozy CBOS dotyczącej młodzieży³⁸.

*Jest natomiast jedna osoba, którą podziwiam mocno w ostatnim czasie, a to jest kierownik [w miejscu, gdzie działa rozmówca]. To jest gość, na którego patrzę, **facet około 40 pewnie, który sobie kapitalnie radzi z ludźmi, z pracownikami, w urzędzie miasta, z prezydentami. Ja jestem dużo młodszy, a naprawdę mamy super relację. To jest gość, który zawsze wspiera, zawsze pomaga, zawsze jak jest problem, to on***

37 Inkubator Uniwersytetu Warszawskiego/ Ośrodek Ewaluacji, *Raport. Studiując w świecie niepewnego jutra...*, op. cit. s. 15; *Młodzież 2021*, red. M. Grabowska, M. Gwiazda, Warszawa 2022.

38 *Młodzież 2021*, op. cit.

mi osobiście nigdy nie powiedział nic w jakiś przykry sposób. Nawet jak był, nie wiem, wkurzony na cokolwiek [...], to potrafił to jakoś tak w fajny sposób przekazać. **I to jest naprawdę gość, którego podziwiam pod kątem szczególnie tych relacji z ludźmi, i to ze wszystkimi.**

[WB, mężczyzna, 26 lat, miasto od 50 do 100 tys. mieszkańców, obszar działalności: sport amatorski]

Inspirujące cechy i postawy młodzi znajdują raczej w osobach znanych osobiście, przede wszystkim wśród najbliższych: w gronie rodzinnym, ale też wśród przyjaciół i rówieśników. Te osoby znają najlepiej, mają poczucie, że mogą sobie wyrobić na ich temat wiarygodną opinię. W opowieściach pojawiają się dziadkowie, wujkowie i ciocie, ale **kluczowymi punktami odniesienia są rodzice**. Chociaż młodych społeczników cechuje umiejętność krytycznego myślenia, to o rodzicach potrafią wypowiadać się w samych superlatywach. Z ich opiniami się liczą, nawet jeśli nie ma mowy o pełnej zgodności poglądów. Opowieści, których wysłuchaliśmy, były raczej opowieściami o transmisji wzorców niż konflikcie pokoleń:

Badaczka: *Powiedziałeś, że pochodzisz z katolickiej rodziny, więc ta **tradycja działania akurat w tej sferze [Kościele protestanckim] nie wyszła z Twojego domu**, tylko była taką odkrytą aktywnością, nie zastaną. A jak zareagowało Twoje najbliższe otoczenie, czyli właśnie rodzina?*

Rozmówca: **Jeżeli chodzi o zdanie w życiu, to też się dla mnie liczy zdanie mojej mamy**. Taty też, ale mama jednak jest dla mnie chyba bardziej ogarnięta życiowo. Jest dyrektorem i super sobie radzi. Więc **jej zdanie jest ważne, jeżeli chodzi o moje decyzje**. Mimo to, że mnie ochrztili w Kościele katolickim, ja tutaj **chciałem przyjąć chrzest świadomy** poprzez zanurzenie w wodzie. **I bardzo chętnie przyszła, towarzyszyła mi przy tym, wspiera mnie przy tym, mówi, że to jest moja decyzja i że jest jak najbardziej spoko.**

[WB, mężczyzna, 28 lat, miasto do 20 tys. mieszkańców, obszary działalności: religijna i edukacyjna]

Oprócz osób najbliższych inspiracjami i mentorami młodych społeczników bywają również inni znajomi **aktywiści** – przede wszystkim osoby, z którymi nasi rozmówcy współpracują, np. lokalni liderzy, koordynatorzy projektów czy pracownicy instytucji kultury lub organizacji pozarządowych. Ich godne podziwu dla młodych cechy to oddanie i duże zaangażowanie, ale też umiejętność łączenia działania społecznego z innymi sferami życia. **W części biografii kluczowa okazała się rola nauczycieli**. Opisywani w tych narracjach nauczyciele angażowali uczniów w dodatkowe projekty, proponowali pozalekcyjne aktywności, zachęcali do pełnienia szkolnych funkcji – co niekiedy stanowiło zaczyn społecznego zaangażowania (o czym więcej piszemy w kolejnym rozdziale o znaczących osobach na biograficznej drodze do stawania się społecznikiem/ społeczniką).

Osoby znane publicznie, „uznane autorytety” czy postaci z historycznego kanonu budzą w młodych pewną podejrziwość. Mają poczucie, że nie wiedzą o nich wszystkiego, nie mają pełnego obrazu, więc opinie na ich temat formułują z dużą ostrożnością. Mogą podziwiać ich osiągnięcia czy pojedyncze cechy, ale nie idealizują ich.

To jest osiągnięcie na skalę światową, ale **dla mnie, jak ktoś mówi, że Kopernik jest dla niego autorytetem, no fajnie, ale nie znał tej osoby osobiście ani nie widział, jak ta osoba do tego doszła, co się kryło z tyłu, za kulisami, bo nie wiadomo, jak to do końca wygląda. I myślę, że Kopernik się za to nie obrazi.**

[WB, mężczyzna, 28 lat, wieś,
obszar działalności: sport amatorski]

W pojedynczych przypadkach rolę ważnej inspiracji pełnią artystyczni idole.

Ich rola jest kluczowa w przypadku osób związanych z działalnością kulturalną i szczególnie w tym kierunku uwrażliwionych. Na podstawie wywiadów można też postawić hipotezę zgodną z intuicją i myśleniem potocznym, że idole pełnią ważniejszą rolę w życiu najmłodszych dorosłych – tych bliżej dwudziestki niż trzydziestki.

Ale są też osoby, powiedzmy, bardziej znane. Nie wiem, czy znasz np. *Ralph* *Kamińskiego*. To on jest niesamowitą osobą po prostu i też takim artystycznym autorytetem, bo on **do tego wszystkiego doszedł sam, i on jest sobą, i to bardzo bym chciała po prostu o tym pamiętać, żeby być sobą, bo czasami jak coś robię, to nawet nie chcąc, tylko tak podświadomie, wcielam się w jakąś rolę albo społeczną, albo po prostu tak ogólnie.** [...] Więc to jest też taki przykład. Bo **to jest trudne, żeby dać różnicę między autorytetem a inspiracją, bo inspiruje mnie naprawdę dużo.**

[WB, kobieta, 18 lat, miasto do 20 tys. mieszkańców,
obszary działalności: kulturalno-edukacyjna i sąsiedzka]

Ja np. **bardzo lubię piosenkarza [...] *Harry'ego Stylesa* [...]** [który ma] *takie swoje motto: 'treat people with kindness', czyli traktuj ludzi z życzliwością.* I on **o tym mówi wszędzie, jego koncerty na tym polegają, ta jego muzyka o tym jest [...]. On o tym mówi otwarcie, mówi, żeby kochać wszystkich, i dla mnie to jest super,** [...] ja to widzę po nagraniu [koncertu], bo jeszcze nie miałam okazji być [...] ci ludzie ubierają się tak, jak im się podoba, nie muszą się krępować, czy są chudsi [...] Po prostu idą się dobrze bawić, spotkać ludzi, którzy też wierzą w te same wartości. **Mnie się to po prostu podoba i ja wierzę w to, co on mówi, że każdy ma prawo być, kim chce, każdy ma prawo być innym, każdy ma prawo być traktowany z szacunkiem.**

[WB, kobieta, 21 lat, miasto do 20 tys. mieszkańców,
obszar działalności: kulturalno-edukacyjna]

W przypadku społeczników blisko związanych ze wspólnotami religijnymi w gronie autorytetów czy patronów pojawiali się również święci.

Oczywiście **podstawą to jest sam Pan Bóg i mam paru ulubionych świętych, którymi też się inspiruję.** *Moi ulubieni to jest Ojciec Pio, [Stanisław] Kostka, Teresa od Dzieciątka Jezus. To moja trójka ulubiona – też Rita była długi, długi czas, więc Pio, Kostka, właśnie Rita i Teresa od Dzieciątka Jezus i gdzieś mój ulubiony wizerunek Matki Boskiej to jest właśnie ten, co jest u nas [w sanktuarium].*

[WB, kobieta, 27 lat, miasto od 100 do 500 tys. mieszkańców,
obszary działalności: charytatywna i religijna]

Wśród inspirujących osób spoza grona znanego osobiście zamiast postaci z pierwszych stron gazet czy książek historycznych pojawiali się influencerzy znani z mediów społecznościowych: YouTube'a, TikToka czy Instagrama. Są to raczej osoby związane z pasją czy rodzajem zaangażowania naszych rozmówców, więc

ich nazwiska nie powtarzały się w kolejnych wywiadach. Można mówić o dużym zróżnicowaniu i zindywidualizowaniu w wyborze osób wartych śledzenia w mediach społecznościowych. Przykładem niech będzie inspiracja jednego z wolontariuszy działającego w schronisku dla zwierząt i zajmującego się, w sytuacji gdy jest to konieczne, poszukiwaniem zaginionych psów. Źródłem inspiracji są dla niego amerykańscy youtuberzy, którzy specjalizują się w szukaniu bezdomnych psów, nagrywają te poszukiwania i obecnie utrzymują się z bycia influencerami.

*Kanał na YouTube takich ludzi, organizacji ze Stanów. Żeby taki zarys mieć, to w Stanach bezdomne psy, które są wynajdywane przez policję czy służby, od razu są poddawane eutanazji i tak to tam wygląda. Są takie **organizacje jak właśnie ta, które jak dostaną cynk, że jest bezdomniak, leży czy jest potrzebujący – wsiadają w samochód** i nie mają problemu, żeby przejechać całe Stany czy przelecieć samolotem i nieść im pomoc. **Jest tam człowiek, który to prowadzi.** Jak jadą na akcję, to jest pokazane, jak jadą autem, on ma cały czas kamerę włączoną, pokazuje, jak wykonują daną pracę i ile go to czasu kosztuje [...] Ten **film kończy się zawsze pokazaniem odmiany, czyli jakby całej drogi.** Niekiedy jest pokazane wszystko od momentu złapania, przez hospitalizację czy rekonwalescencję, po zmianę nastawienia do życia i później kończy się happy endem. **Jak to zacząłem oglądać pierwszej nocy, to jak bym włączył jakiś dobry serial [...]** **Stwierdziłem: kurde, jak ja bym chciał być taki jak ten gościu. On jest takim wzorem dla mnie.** Oni żyją z dotacji od ludzi z YouTube'a przez to, że te filmiki robią. Niektóre nawet po 1 mln [wyświetleń] mają. Dzięki darczyńcom mogą tę pomoc nieść.*

[WB, mężczyzna, 29 lat, wieś,
obszary działalności: charytatywna, ochrona środowiska]

Mimo wspomnianego zindywidualizowania, jeśli chodzi o śledzonych influencerów, wspólne dla naszych rozmówców jest kryterium oceny, kogo warto obserwować.

Kluczowe okazuje się przekonanie o autentyczności influencera lub influencerki.

Budują je nie tylko umiejętności w danej dziedzinie, ale też pokazywanie w mediach społecznościowych swoich słabych stron i trudnych momentów.

Podsumowując wątek stosunku do autorytetów wśród młodych aktywistów, warto podkreślić **pewną niespójność ich inspiracji.** Patrząc z zewnątrz może zaskakiwać, że ta sama osoba jako inspiracje wymienia filmowych superbohaterów i katolickich świętych (w tej właśnie kolejności) lub queerowych³⁹ aktywistów i Jezusa. Co ważne, nasi rozmówcy **dostrzegają i akceptują te niespójności, czerpiąc z każdej inspirującej postaci tylko część jej cech, postaw i wartości.**

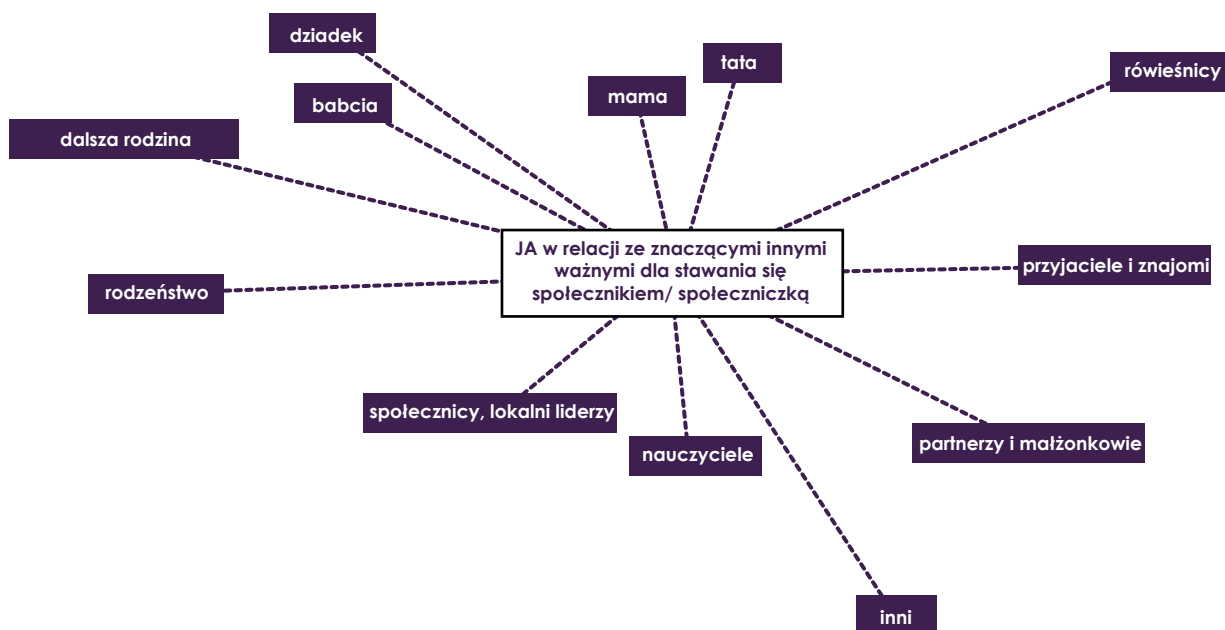
39 Słowo queer (ang. dziwny, osobliwy) odnosi się obecnie do tożsamości społecznych, które wykraczają poza tradycyjnie ustalone tożsamości związane z płcią i seksualnością. Przykładem są tożsamości trans czy nieheteronormatywne. Zob. <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/queer> [dostęp: 20.03.2023].

5. ZNACZĄCE OSOBY W BIOGRAFIACH AKTYWNYCH MŁODYCH

Stawanie się społecznikiem lub aktywistą, niezależnie czy którąś z tych etykiet przyjmują jako swoją, to proces, który nie odbywa się w społecznej próżni. **Na biograficznej drodze dzieci, a następnie nastolatków i dorosłych pojawiają się znaczący inni, którzy oddziałują na ich decyzje, zainteresowania i wartości. Dzieje się to zarówno poprzez świadome, jak i nieintencjonalne wywieranie wpływu.** W tym rozdziale przedstawimy postaci, które na różnych etapach życia naszych rozmówców oddziaływały na podjęcie lub rozwijanie przez nich aktywności społecznej, oraz omówimy ich rolę. Tylko częściowo postaci te pokrywają się z inspiracjami omówionymi w rozdziale o autorytetach.

Kluczowe osoby i grupy przedstawia poniższy schemat, wygenerowany na podstawie kodowania wywiadów w programie Atlas.ti. W uproszczony sposób zaznacza też siłę wpływu poszczególnych osób i grup dla kształtowania się aktywności społecznej. Im mocniej zaznaczana jest rola danej osoby czy grupy w opowieściach biograficznych naszych rozmówców, tym bliżej „JA”, czyli modelowego młodego społecznika, znajduje się na schemacie.

Rysunek 2. Relacje młodych społeczników ze znaczącymi innymi – ważnymi dla stawania się społecznikiem/ społeczniczką



Nie jest zaskoczeniem, że **wśród znaczących osób oddziałujących na proces uspołeczniania kluczową rolę pełnią rodzice.** W sposób mniej lub bardziej świadomy przekazują swoim dzieciom określone wartości, ale też kapitał społeczny (upraszczając: relacje i znajomości) i kulturowy (nawyki, zainteresowania, wiedzę

itd.)⁴⁰. W pierwszej kolejności to rodzice wprowadzają dziecko w określony świat społeczny, na który składa się krąg dalszej rodziny i znajomych, sąsiedztwo, szkoły, parafia czy obszary zainteresowań. To właśnie w granicach tego świata społecznego, do którego wprowadzili rodzice, nierzadko pojawiają się pierwsze „zapalniki” społecznego zaangażowania. Mówiąc o domu rodzinnym, badani podkreślali też **znaczenie atmosfery pełnej akceptacji, wsparcia, ale też swobody**, jako pomocnej w rozwijaniu swojej społecznej aktywności. W części przypadków rodzice bezpośrednio wpływali na rozpoczęcie przez młodych działań *non profit* – sami takie prace podejmując lub wprost zachęcając do ich podjęcia.

Jak zadałaś to pytanie, to właśnie zaczęłam się zastanawiać, że nad wieloma osobami nigdy się nie zastanawiałam, że one miały wpływ, ale jak tak teraz myślę, to faktycznie mogły mieć. Moi rodzice faktycznie są społecznikami i w moim domu zawsze było dużo różnych ludzi. I moi rodzice otaczali się zawsze ciekawymi osobami, które w moim życiu też odcisnęły swój ślad. Między innymi przyjaciółka mojej mamy, jest politykiem na tle lokalnym. [...] dużo różnych tematów społecznych podejmowałyśmy wspólnie i myślę, że ona też jest dla mnie takim wzorem, bo ona jest naprawdę kobietą z ideą. Ona jest w polityce nie dla zysku, a dla działania. Robi szereg naprawdę działań prospołecznych. Realnie pomaga mieszkańcom, walczy o ich prawa [...] na tle lokalnym wspiera społeczności [...] to dla mnie osoba bardzo godna podziwu, jest dla mnie autorytetem – a jednocześnie jest szalenie empatyczną, otwartą osobą [...] mi się też podoba, że działa społecznie, ale też ma czas na hobby i swoją pasję [...] Teraz mam porównanie, spotykam się z człowiekiem, który nie miał takiego doświadczenia i widzę ogromną dysproporcję w tym, że moi rodzice dali mi ogromny dar poznawania świata – właśnie poprzez zaangażowanie się w różne rzeczy czy zajęcia dodatkowe, czy wolontariat, kontakt z drugim człowiekiem, wyjazdy – to wszystko kształci niesamowicie człowieka.

[WB, kobieta, 23 lata, wieś,
obszary działalności: kulturalno-edukacyjna i religijna]

Pisząc o rodzicach warto zaznaczyć, że wśród naszych rozmówców, choć odosobnione, to jednak pojawiały się przykłady podejmowania i kontynuowania wolontariatu wbrew rodzicielskim oczekiwaniom. Wśród głównych powodów niezadowolonych rodziców wymieniano obawy o to, że aktywność społeczna będzie rzutowała na wyniki w nauce, o przeciążenie dziecka zadaniami, jego rzadką obecność w domu lub brak zrozumienia dla sensu i pożytków z pracy wykonywanej nieodpłatnie. W pojedynczych przypadkach pojawiają się również opisy trudnej sytuacji rodzinnej (związanej np. z biedą czy uzależnieniem), dla której aktywność społeczna i związane z nią spędzanie czasu poza domem stanowiły przeciwwagę, stwarzając możliwość budowania innych, wartościowych relacji, a niekiedy pomocy osobom w podobnej do własnej sytuacji.

Chociaż też mu [tacie] ciężko było czasami zrozumieć, na jakiej zasadzie działamy jako instytucja pozarządowa [...] nadal go chyba uczę tego, że zrobię coś, ale nie wszystko jest czasami płatne, albo że czasami trzeba zrobić coś samemu od siebie. On

⁴⁰ Więcej o teorii kapitałów zob. np. P. Bourdieu, J.-C. Passeron, *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, tłum. E. Neyman, Warszawa 2011 oraz P. Bourdieu, *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzona*, tłum. P. Biłos, Warszawa 2022. Zob. również omówienia tej teorii, np. T. Zarycki, *Kapitał kulturowy – założenia i perspektywy zastosowań w teorii Pierre'a Bourdieu*, „Psychologia Społeczna” 2009, tom 4, 1–2 (10), s. 12–25.

tak chyba jeszcze [...] **nie dorósł do tego, że ludzie po prostu chcą czasami robić coś sami z siebie** i myśli, że to może się nie opłaca. **Więc tata wspiera** – mówię: „musisz mi pomóc coś zawieźć” – więc jakby angażuje się w to. **Czasami jego mina mówi, że nie jest zachwycony, że musi coś zrobić.**

[WB, kobieta, 24 lata, miasto powyżej 500 tys.,
obszary działalności: charytatywna, kulturalno-edukacyjna i sąsiedzka]

W zebranych narracjach biograficznych to rola matki okazuje się dominująca, co szczególnie wyraźnie zaznacza się w opowieściach młodych kobiet⁴¹. Po pierwsze to matki pojawiają się jako swego rodzaju modele społecznego zaangażowania, to znaczy same są aktywne społecznie – i ten wzór następnie powielają ich dzieci jako naturalny, nie wymagający dodatkowych uzasadnień. W opowieściach znalazły się mamy obecne w życiu szkoły, wspólnoty sąsiedzkiej czy organizacji pozarządowych:

*Działaliśmy, wolontariat robiliśmy, zbieraliśmy pieniądze, chodziliśmy po ulicach w tych miejscowościach i tam działaliśmy, licytacje z panem Arturem, on prowadzi na Facebooku grupę z licytacjami dla chorych [...] **też działałam, bo moja mama tam się też wkręciła**, to ja też oczywiście, bo jak mama, to wiadomo, ja też. [...] bo ja to chyba mam po mojej mamie też tę taką otwartość do ludzi i tę chęć pomocy, bo moja mama jest też taka sama, jak tylko coś trzeba, to ona jest pierwsza, żeby pomóc i w ogóle. [...] jak ja tylko poszłam do szkoły, do przedszkola, to moja mama to też była wszędzie w szkole, zawsze, nawet jej imię i nazwisko to do tej pory wisi na takiej ścianie u mnie w podstawówce, że pomagała na rzecz szkoły, coś tam zawsze załatwiała. **Ona była też wszędzie i ja też podziwiam ją, że jej się chciało po prostu [...]. Sądzę, że to po niej też taka jestem, jaka jestem. I bardzo się z tego cieszę, wiadomo [...] ona też mi pomaga, w wolontariacie też się udziela i razem działamy** – to w ogóle też bardzo mi się podoba.*

[WB, kobieta, 21 lat, miasto do 20 tys.,
obszary działalności: kulturalno-edukacyjna i charytatywna]

Po drugie część młodych społeczników opowiadała o swoich matkach, które nie tyle są wolontariuszkami, co wzorem pod względem budowania i dbania o relacje z innymi, bycia pomocnym i życzliwym – nie tylko wobec najbliższych. Postawa otwartości na potrzeby innych, reprezentowana przez mamę, była wskazywana przez rozmówców jako ważny bodziec do ich społecznej aktywności.

*To znaczy, ja chyba też tak troszkę mam, że... **moja mama z racji tego, że pracuje w ZUS-ie [...]** i pomaga wszystkim, ale naprawdę wszystkim, jeżeli chodzi o te takie zusowskie sprawy. Czy naszej rodzinie, czy ciociom, wujkom i w ogóle znajomym, nieznanym, znajomym znajomych [...] **naprawdę to jest bardzo taka osoba czerpiąca radość z pomocy innym.** W sumie może też jest trochę tak, że ja od dziecka się napatrzyłam po prostu, że pomaganie jest normalne i trzeba pomagać.*

[WB, kobieta, 28 lat, miasto od 100 do 500 tys. mieszkańców,
obszary działalności: charytatywna i religijna]

Po trzecie mamy były opisywane jako **najbardziej wspierające i najbliższe osoby przez znaczną część naszych rozmówców, niezależnie od płci.** Są one wsparciem

41 Ta obserwacja koresponduje z najnowszymi danymi CBOS dotyczącymi nieco młodszych badanych, czyli młodzieży ze szkół ponadpodstawowych (liceów, techników, szkół branżowych), które wskazują, że to matka jest częściej niż ojciec wskazywana jako autorytet oraz partner, a raczej partnerka do rozmów na ważne i trudne tematy. Zob. *Młodzież 2021*, op. cit.

w społecznym angażowaniu się, podobnie jak w wielu innych sferach życia młodych dorosłych. To do nich zwracają się o pomoc i opowiadają o napotykanym trudnościach.

Ciekawym, choć wyjątkowym na tle pozostałych przykładem jest wywiad z osobą wychowującą się bez mamy, która zauważa, że w relacjach z innymi, również na polu jej społeczno-kulturalnej aktywności, poszukuje figur matczynych. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku rozmówcy osieroconego w wieku kilkunastu lat, który poprzez wolontariat zbudował bliskie relacje przyjacielskie, które można by określić rodziną z wyboru.

*Właśnie **bardzo ważne są dla mnie opinie ludzi, którzy trochę przyjęli taką postawę rodzicielską w związku ze mną.** Tak jak mówiłam, czasem się zdarza, że po prostu gramy swoje dzieci, swoich rodziców, więc nam czasem taka troska o siebie zostaje. **Więc ta osoba, o której wspomniałam wcześniej, też była dla mnie przez pewien czas taką rozszerzoną figurą** [...] jak jej teraz nie ma, to mam dyskomfort [...]. Co jest trochę tutaj istotne z kolei, **ja się wychowałam bez matki**, więc też może to jest kwestia tego, że **ja potrzebowałam takich autorytetów w moim życiu.***

[WB, kobieta, 22 lata, miasto powyżej 500 tys.,
obszar działalności: kulturalno-edukacyjna]

Obok matki w wywiadach wyraźnie zaznaczana jest obecność ojca i jego wpływ na społeczną aktywność. Ojcowie są przedstawiani jako partnerzy do rozmów i dyskusji, wzory na polu działalności społecznej i zawodowej, ale też wsparcie. Mowa tutaj zarówno o wsparciu emocjonalnym, jak i praktycznym, np. zawożeniu samochodem na miejsce zbiórki, protestu, do instytucji kultury itp. **W zebranych opowieściach ojciec pojawia się też jako osoba zachęcająca do wyrażania swojego zdania, budująca samoakceptację i pewność siebie** u dziecka, co przekłada się na jego społeczne zaangażowanie.

Najważniejsze zdecydowanie jest opinia mojego taty, która nie zawsze jest pozytywna, ale zawsze jest coś w niej takiego merytorycznego i konstruktywnego dla mnie, i jest on takim moim wsparciem, choć też nie zawsze popiera to, co robię, nie zawsze popiera te wszystkie strajki.

[WB, kobieta, 18 lat, miasto od 20 do 50 tys. mieszkańców,
obszar działalności: środowiskowa]

Oprócz rodziców ważne znaczenie w procesie uspołeczniania zdają się mieć babcie i dziadkowie. Babcie były bohaterkami narracji biograficznych opisywanymi jako wzory społecznego zaangażowania (np. obecnej działalności w kole gospodyń wiejskich lub różnorodnych aktywności podejmowanych w przeszłości). W opowieściach pojawiały się też babcie, których rola jest kluczowa w tym sensie, że ich dom i bezwarunkowa miłość stanowią swego rodzaju bezpieczną przystań dla młodych społeczników. Z kolei dziadkowie opisywani byli raczej jako autorytety w dziedzinach, którymi zajmowali się zawodowo (np. dziadek rolnik pokazujący jak pracuje się w polu, dziadek inżynier tłumaczący działanie różnych maszyn), ale też jako wzory pod względem moralnym. Dziadkowie i babcie w niektórych biografacjach pełnią ważną rolę wychowawczą i opiekuńczą, ale o ich wpływie wspominali też ci badani, którzy zmarłych dziadków znają tylko z opowieści.

[...] **moja babcia była bardzo uzdolniona**, wszechstronnie, potrafiła rozmawiać w siedmiu językach, dostała się do Zespołu Pieśni i Tańca, do szkoły aktorskiej. **Naprawdę miała bardzo dużo osiągnąć, ale ich nie wykorzystała.** I z jednej strony po prostu **to jest bardzo inspirująca postać**, bo jak słyszę historie o niej [...] **czuję troszeczkę taką nić artystycznego porozumienia**, bo np. mam taki rękopis książki, którą napisała [...] i parę rzeczy, które zostawiła, i zawsze jak je mam, to jest jakoś tak, **czuję takie duchowe wsparcie** [...] też złożyło się tak, że mi zawsze **wszyscy mówią**, na każdym kroku, **jaka to ja jestem do niej podobna**. Czasami jest to irytujące, bo jestem sobą, ja to jestem ja, a nie jestem Janiną, ale z drugiej strony to też chciałabym troszeczkę. To jest takie trochę naiwne, myślę, myślenie, ale **chciałabym troszeczkę może przeżyć to życie za nią**, to, czego ona nie wykorzystała i **chciałabym po prostu wykorzystać swoje możliwości**. Więc może **niekoniecznie mnie inspiruje, tylko bardziej motywuje**.

[WB, kobieta, 18 lat, miasto do 20 tys.,
obszary działalności: kulturalno-edukacyjna i sąsiedzka]

W opowieściach biograficznych pojawia się też wątek rodzeństwa. W zebranej próbie wywiadów znalazły się opisy aktywności społecznej podejmowanej wspólnie z rodzeństwem. Niemniej rodzeństwo wymieniane było raczej w kręgu osób wspierających, a nawet podziwiających zaangażowanie naszych rozmówców niż inicjujących lub wspólnie je rozwijających. **Rolę wspierającą pełnią też niekiedy osoby z dalszej rodziny – przede wszystkim rodzeństwo rodziców.** Część z nich stanowi także inspirację dla działalności młodych społeczników – inspirację w obszarze postępowania wobec innych, życzliwości i uważności, ale też węższej rozumianej działalności *pro publico bono*.

*Ciocia jest wychowawczynią wczesnoszkolną w przedszkolu. [...] tutaj komuś pomoże, tu komuś pomoże, **taka bardziej uczynna, no taka dobra, ciepła** [...] **nie trzeba zrobić czegoś wielkiego, żeby wiedzieć, że ta osoba jest dobra, tylko jakimiś dobrymi, drobnymi gestami no jakby pokazała, że można się dzielić dobrocią**, tak to nazwijmy. Ona **ma dwójkę adoptowanych dzieci – nawet jak je wychowuje, to widzę, że uczy je takich dobrych gestów, drobnych** [...] to takie wychowanie dobrego, czynnego człowieka.*

[WB, mężczyzna, 24 lata, wieś,
obszary działalności: sport i sąsiedzka]

Obok rodziców kluczową rolę w inicjowaniu i kontynuowaniu społecznego zaangażowania odgrywają inni społecznicy i działacze napotkani na biograficznej drodze naszych rozmówców (patrz: rysunek 2, gdzie oprócz rodziców to właśnie lokalni liderzy umiejscowieni są najbliżej „JA”). Wśród owych znaczących biograficznie społeczników pojawiają się przede wszystkim osoby starsze, bardziej doświadczone niż nasi rozmówcy. Również takie, które zawodowo zajmują się pracą z młodzieżą. Wśród nich znaleźli się: instruktorzy z domów kultury, inne osoby związane z instytucjami kultury, NGO (np. koordynatorzy wolontariatu) czy świetlicami dla młodzieży, szefowie lokalnych sztabów WOŚP, osoby wyższe stopniem w harcerstwie, duchowni i inni przewodnicy duchowi (np. liderzy młodzieżowych grup), trenerzy.

Rola innych działaczy i społeczników w biografacjach polega zarówno na stwarzaniu możliwości, zachęcaniu do podjęcia danej aktywności, jak i do późniejszego jej rozwijania. **Kluczowe cechy takich osób, które motywują (najpierw tylko potencjalnych) aktywistów, powtarzały się w zebranych opowieściach.**

- ◆ Po pierwsze była mowa o ich charyzmie i otwartości na dołączanie nowych osób do kółek, grup, zespołów itd.
- ◆ Po drugie kluczowe, szczególnie dla włączania nowych osób w daną aktywność, jest dostrzeganie ich potencjałów i talentów oraz stwarzanie okazji do ich wykorzystania.
- ◆ Po trzecie kluczową cechą liderów okazuje się tworzenie dobrej atmosfery dla aktywności. Młodzi społecznicy wspominali sytuacje, kiedy zaangażowanie społeczne stawało się przyjemnością dzięki postawie lidera, instruktora, koordynatora itd.
- ◆ Po czwarte – i powiązane z poprzednimi punktami – młodzi zwracali uwagę, jak ważne są dla nich partnerskie relacje, skracanie dystansu i zostawianie im możliwie dużego obszaru inicjatywy i odpowiedzialności.
- ◆ Po piąte podkreślana była umiejętność słuchania, tworzenie bezpiecznej, komfortowej przestrzeni, bycie wsparciem nie tylko w obszarze zaangażowania.
- ◆ Po szóste pozornie błądą, ale docenianą przez młodych aktywistów rolą liderów jest stwarzanie organizacyjnych ram dla podejmowanych działań: finansowych, lokalowych, formalnych itd.

Sylwetki liderów, o których opowiadali nasi rozmówcy, prezentują poniższe wypowiedzi:

***Marcin** to jest człowiek, którego poznałem... to jest bardzo fajna historia i muszę ją opowiedzieć. **Było sobie spotkanie młodych nad jeziorem X** i my jako harcerze braliśmy udział w służbie. Ja byłem wtedy w służbie kwatermistrzowskiej, prowadziłem ją [...] w **mojej służbie tamtego roku udało się [...] utworzyć największy krąg z namiotów.** [...] Jak zrobili zdjęcie z drona, to faktycznie to był okrąg. Gość, którego wyznaczyłem do tego, żeby zadbał o okrąg, tak obliczył, że **każdy namiot stał po prostu na okręgu wszyscy podchodzili i mówili, no nieźle,** później były zdjęcia i nawet memy się pojawiły, że **chcesz robić coś porządnie – rób to tak jak kwatermistrzowska z miasta X. No i to był taki, taki kopniak pozytywny, że dobra robota.** [...]*

*Wchodzi Marcin do namiotu i mówi: „Przepraszam, chciałbym znaleźć Tomka X, który to z was?”. No ja, ale o co chodzi? „No bo **chciałem cię poznać,** bo same pozytywne opinie słyszę, a poza tym, no **tutaj ta służba świetnie wam wyszła, więc gratuluję**”. Głupia sprawa, parę słów, ale od gościa, który jest [...] osiem lat starszy ode mnie [...] **jest podharc mistrzem, harcerzem Rzeczypospolitej. Wszyscy o nim mówią, że jest świetnym hufcowym [...]** i **nagle taki człowiek jakby chce spotkać mnie i porozmawiać** z jakimś gościem, który rozstawiał namioty na polu.*

***To było takie mocno nobilitujące [...]** to właśnie to była jedna z takich osób, które **sprawiły, że ja chcę dalej się rozwijać.** I że OK, nie powinienem pozostawać np. tylko na stopniu przewodnika, ale powinienem pójść na stopień podharc mistrza, wyżej.*

[WB, mężczyzna, 26 lat, miasto do 20 tys., obszary działalności: kulturalno-edukacyjna i sąsiedzka]

*[...] to jest taka [pozytywna] cecha u człowieka, która jest bardzo ważna, że **jeżeli jesteś otwarty** [...] to zapraszasz ludzi do siebie, to widać i to ludzie odczuwają. [...] **jak chce się pracować z ludźmi w wolontariacie, to trzeba takim być, że wystarczy, że stoisz, uśmiechniesz się i jesteś, i widać, że do ciebie można podejść i porozmawiać.***

Dla mnie to jest logiczne. I dla mnie to było ważne [...]. Pani Łucja w ogóle jest najlepsza, ja to mówię za każdym razem, ona po prostu wciąga ludzi do siebie,

przyciąga ludzi do siebie jak magnes, i jak ona coś zacznie, to się nie da przestać [...] **będę zawsze ją podziwiała za to, co ona robi i jaką osobą ona jest**, bo jest mega po prostu, i życzę każdemu, kto pracuje w wolontariacie, żeby miał taką koordynatorkę, bo ona jest super – **po prostu nie mam słów**.

[WB, kobieta, 21 lat, miasto do 20 tys.,
obszar działalności: kulturalno-edukacyjna]

Maja [koordynatorka wolontariatu w fundacji katolickiej] **ma niesamowitą zdolność wyłapywania w ludziach potencjału, że potrafi dostrzec w dwunastoletniej osobie cechy, które ja odkrywam dopiero za kolejne sześć lat, więc myślę, że to jest wyjątkowe**. Nie tylko mnie to dotyczyło, ale wielu osób, które ona poprowadziła [...] **potrafiła powiedzieć: „Słuchaj, wiem, że potrafisz zrobić to wystąpienie, że potrafisz powiedzieć do ludzi coś, jesteś w tym dobra, spróbuj to zrobić. Spróbuj, najwyżej się nie uda**. Widziła, że ktoś ma zdolności takie trochę wojskowe, trochę takie zarządzania ludźmi. Wykorzystywała tych chłopaków w takim kontekście, **żeby te ich zdolności rozwinąć i to było fajnie skoordynowane, że każdy się czuł zaopiekowany**. I każdy miał swoje miejsce, że nawet jak osoby przychodziły nowe i czuły się troszkę niepewne, łatwo się aklimatyzowały [...] **każdy się czuł zauważony** – czego, myślę, że większość z nas, jak nie wszyscy, potrzebujemy. **I to było kluczowe, że była ta osoba, szczególnie starsza** – Maja była od nas znacznie starsza – **która potrafiła dostrzec, zauważyć, docenić**.

[WB, kobieta, 23 lata, wieś,
obszary działalności: kulturalno-edukacyjna i religijna]

Była **pani, która prowadziła zajęcia** [teatralne] **w domu kultury** [...] nie była najmłodsza, **jako aktorka nie była bardzo dobra, ale mimo wszystko potrafiła nas bardzo zainspirować**. Jak się przychodziło na zajęcia, to się wiedziało, że będzie się **zawsze wysłuchanym, że to jest miejsce, gdzie można się powyglupiać, odstresować** i że robimy coś fajnego razem. Więc ta pani **wprowadzała fajną atmosferę** – owszem, to jest praca, ale mamy się tu też czuć dobrze – **to było dla mnie bardzo ważne**.

[WB, kobieta, 20 lat, miasto do 20 tys. mieszkańców,
obszary działalności: charytatywna i kulturalno-edukacyjna]

Rolę podobną do tej pełnionej przez lokalnych liderów odgrywają w niektórych biografiiach nauczyciele, którzy włączają swoich uczniów w dodatkowe aktywności.

Wśród nich znaleźli się zarówno nauczyciele ze szkół ogólnokształcących, jak i techników, szkół muzycznych czy wykładowcy z uczelni wyższych. Pedagogów, którzy odegrali znaczącą rolę w życiorysach naszych rozmówców, łączy to, że proponują młodym dodatkowe, ponadprogramowe zajęcia: prowadzą kółka zainteresowań (np. teatralne lub chór), informują o projektach i konkursach, do których można dołączyć, organizują akcje charytatywne. Nauczyciele, którzy odegrali pozytywną rolę w biografiiach, wyróżniają się zindywidualizowanym podejściem do ucznia oraz otwartością na rozmowy o jego przyszłości. Pozostałe cechy ważnych nauczycieli, opisywane przez naszych rozmówców, pokrywają się z wymienianymi wcześniej cechami lokalnych społeczników i liderów: dostrzegają talenty, włączają w wolontariat przez zabawę, traktują po partnersku.

To już mi się nasuwa podstawówka, początki podstawówki. **Miałam świetną wychowawczynię**, to była moja pierwsza wychowawczyni w ogóle, bo to były klasy 1–3, i to była **kobieta, która popychała tak do działania**, że tak zachęcała po prostu i **potrafiła też np. dostrzec** te rzeczy w różnych osobach, **kto ma jakie predyspozycje** i tak dalej, i bardzo stawiała na takie relacje różne międzyludzkie, zwracała nam

też uwagę, żeby nie być biernym, to jest też ważne. Więc ja **od pierwszej klasy podstawówki aż do teraz np. jestem przewodniczącą klasy co roku i jestem też wiceprzewodniczącą szkoły, i działałam w samorządzie**, co się łączy z tym, że jestem radną Młodzieżowej Rady Miasta Poznania.

[WB, kobieta, 18 lat, miasto do 20 tys. mieszkańców,
obszary działalności: kulturalno-edukacyjna i sąsiedzka]

[...] **miałam moją panią polonistkę**, w gimnazjum, jest naprawdę świetną nauczycielką i właśnie ona gdzieś tam do teraz **zaczęła bardziej angażować nas jako młodzież** czy to na przykład w zbiórki karmy dla psów, albo jakieś tam teatry, gdzie organizowaliśmy koncerty i zbieraliśmy pieniądze. Takie **niby małe akcje, ale dla takiego małego człowieka to cały świat tak naprawdę**.

[WB, kobieta, 19 lat, wieś,
obszary działalności: kulturalno-edukacyjna i charytatywna]

To był chór w podstawówce [...] **od zawsze lubiłam śpiewać** [...] i zaczęło się od tego, że **zapropowała mi pani, żebym wystąpiła w „Ja Mam Talent” w szkole**. [...] **Był to dla mnie debiut na scenie**, więc nie było to łatwe, ale **pani stwierdziła, że ja się tak w tym odnalazłam, że po mnie stresu nie było widać**, dziecko wtedy dziewięć lat. **Tak się zaczęło, że potem zaczęłam chodzić na teatr szkolny i na chór prowadzony przez panią**.

[WB, kobieta, 23 lata, wieś,
obszary działalności: kulturalno-edukacyjna, charytatywna i religijna]

Wśród znaczących innych, ważnych dla stawania się społecznikiem, pojawiają się w opowieściach również partnerzy/ partnerki i małżonkowie/ małżonki. Co ciekawe, relacje romantyczne istnieją raczej obok aktywności młodych dorosłych, z którymi rozmawialiśmy. W analizowanych biografjach podkreślana jest ich rola jako wsparcia emocjonalnego i okazywanie przez nich zrozumienia dla sposobów spędzania wolnego czasu przez partnera. W pojedynczych przypadkach wolontariat stanowi wspólną pasję pary.

Otworzyliśmy wtedy próbę z dziewczyną [obecnie narzeczoną] na stopień przewodnika instruktorską. I tą drogą szliśmy razem, więc też **jej duża zasługa w tym jest, zawsze we dwójkę to idzie jakoś sprawniej i tutaj jest też kwestia uzupełniania umiejętności**. Ja nie jestem osobą, która jest superterminową, mam z tym problem, żeby trzymać się terminów, z kolei **uchodzę za osobę kreatywną i pomysłową pod kątem organizacji zajęć, a ona [...] kwestie organizacyjne ma w najmniejszym palcu i łatwiej to jej przychodzi, więc uzupełniamy się**.

[WB, mężczyzna, 22 lata, wieś,
obszary działalności: kulturalno-edukacyjna i religijna]

Podobną rolę pełnią niekiedy **przyjaciele i znajomi**. Tych można podzielić na trzy grupy. Pierwszą stanowią przyjaciele i znajomi niezwiązani z aktywnością społeczną naszych rozmówców, ale jej kibicujący – ważni w innych sferach życia. Drugą są przyjaciele i znajomi, którzy stali się bliscy poprzez wspólne zaangażowanie społeczne. Spędzanie razem czasu, rozwiązywanie problemów i osiąganie sukcesów zbliża i łączy osoby, które poznały się przy okazji wolontariatu i aktywizmu. Trzecią, o dziwo wcale nie najwyraźniej obecną w zebranych opowieściach grupą są przyjaciele i znajomi znani z innych kontekstów, z którymi wspólnie rozpoczęło się społeczną czy artystyczną aktywność. Rola przyjaciół jako inspiracji i towarzystwa przy włączaniu się

w nowy obszar zaangażowania okazuje się w zebranych biografach mniej znacząca niż można by się spodziewać.

To są różne formy działania, w tym Food Not Bombs to głównie gotują młode osoby, tak do trzydziestego roku życia. Jak są jakieś osoby, które działają w jakichś Otwartych Klatkach [organizacji pomagającej zwierzętom hodowlanym] czy w stowarzyszeniu X [działającym na rzecz LGBTQIA+] – to wszystkie te osoby, które znam, nie mają trzydziestego roku życia skończonego. Więc **większość moich znajomych coś robi, gdzieś działa** albo ma depresję i nie ma siły, żeby działać, ale tak to bardzo chętnie by działały, ale **może po prostu jest to kwestia tego, że jestem w tej trochę takiej bańce społecznej, bo ja nie mam, tak szczerze, ja nie mam dostępu w ogóle do ludzi spoza mojej bańki**, bo co poznaję kogoś przez któreś z tych źródeł, to ja poznaję przede wszystkim osoby, które tak jak ja lubią mangę, anime, fantastykę czy cokolwiek takiego, to poznaję ludzi, którzy już gdzieś działają, np. w formach LGBT i też mają zupełnie inny pogląd.

[WB, kobieta, 22 lata, miasto powyżej 500 tys. mieszkańców, obszar działalności: kulturalno-edukacyjna]

Mam też dużo już teraz, na tym etapie, projektowych przyjaciół, z którymi się spotykam i z którymi rozmawiam o projektach i którzy mnie inspirują, więc jakby **mam takich ludzi, przyjaciółkę, chłopaka, znajomych, koleżanki, kolegów, którzy nie angażują się aż tak społecznie, ale wspierają moją działalność** i rozmawiamy o takich przyziemniejszych bardziej sprawach, a **mam grupę osób, do których dzwonię, jak coś projektowego się wydarza**. Nie mam osoby, do której bym dzwoniła ze wszystkim, która by była ogarnięta ze wszystkim.

[WB, kobieta, 19 lat, wieś, obszary działalności: kulturalno-edukacyjna i charytatywna]

To była szósta klasa podstawówki i całe gimnazjum – to **był u mnie taki okres nicnierobienia, jeżeli chodzi o aktywizm**, wtedy się w ogóle nie przejmowałem jakimiś ważnymi sprawami społecznymi, nie zaprętało mi to głowy. I tak jak sobie przypominam, co **wtedy** o tym wszystkim myślałem, to **nie rozumiałem ludzi, którzy to robią**. Ale w trzeciej klasie gimnazjum **udało mi się poznać moją przyjaciółkę, z którą działam nadal. Jej cała rodzina jest dosyć zaangażowana. I właśnie ona wciągnęła mnie w ten świat, i już po prostu popłynąłem**.

[WB, osoba niebinarna, 18 lat, miasto od 20 do 50 tys. mieszkańców, obszary działalności: środowiskowa, kulturalno-edukacyjna i humanitarna]

Obok przyjaciół i znajomych, choć na schemacie [patrz: rysunek 2] daleko od „JA”, czyli modelowego społecznika, znajdują się **inni rówieśnicy**. W tym miejscu mamy na myśli rówieśników odgrywających rolę raczej negatywną, ale ważną dla procesu stawania się społecznikiem, część naszych rozmówców łączy bowiem trudne doświadczenia z lat szkolnych: wykluczenia towarzyskiego, etykietowania czy nękania z takich powodów jak nadwaga, niski wzrost czy niski status ekonomiczny rodziny. Sposobem na radzenie sobie z tą sytuacją stały się aktywności pozalekcyjne: rozwijanie swoich talentów, wejście w inną, akceptującą grupę, nowe relacje społeczne.

Ale właśnie **w tej szkole jakoś nie czułam się zbyt zrozumiana. Nie było osób, które by miały podobne wartości i spojrzenie na życie do mnie**. Pomimo że była to szkoła katolicka, a ja jestem katoliczką, jakoś **nie odnalazłam się w tej przestrzeni**.

*Dlatego moja mama szukała dla mnie też przestrzeni, w której **mogłabym znaleźć rówieśników, z którymi bym się dobrze czuła**, mogłabym się rozwijać.*

[WB, kobieta, 23 lata, wieś,
obszary działalności: kulturalno-edukacyjna i religijna]

Osoby spoza wszystkich wymienionych wyżej grup pojawiły się jako znaczące dla społecznego zaangażowania rozmówców w pojedynczych opowieściach biograficznych. Warto jednak wymienić: teściów oraz rodziców partnerki/ partnera zaangażowanych w podobną działalność, inspirującą rodzinę sąsiadów aktywnych społecznie oraz odbiorców pomocy (którzy swoją wdzięcznością i życzliwością dodatkowo motywują do kontynuowania pracy na ich rzecz).

*Mamy taki ośrodek, [do którego] osoby niepełnosprawne mają możliwość przyjazdu od rana do którejś godziny i brania udziału w różnych zajęciach. I właśnie była możliwość wyjazdu raz tylko, bo **na dwa takie wyjazdy była możliwość raz i to było mega dla mnie budujące w tak młodym wieku** – bo to była gdzieś piąta klasa podstawówki. **Kiedy pojechaliliśmy tam i ta otwartość tych ludzi, to, jak oni zaufali od razu, widząc mnie pierwszy raz, była tak w ogóle rozczulająca.** I przychodzi po dwóch tygodniach do mnie pani i mówi: „**Musisz jechać drugi raz**”. Ja mówię: „**Ale nie mogę**”, „**Ale pani dyrektor poprosiła, żebyś przyjechała**”. Pamiętam, że wchodząc tam za drugim razem [...] to było takie przytulanie i to też było ciekawe, bo **jednak buduje człowieka to, że ktoś, kto ma pewne ograniczenia życiowe i jest taki przepelniony cechami, które łatwo można zniszczyć, jak szczerłość, otwartość, zaufanie [...]. To było tak miłe, tak ciepło mi się zrobiło na sercu, że te osoby chcą mnie znowu**, też personel był tym zainteresowany.*

[WB, kobieta, 19 lat, miasto do 20 tys.,
obszary działalności: kulturalno-edukacyjna i sąsiedzka]

Jak pokazują cytaty zamieszczone w tym rozdziale, w opowieściach młodych społeczników pojawiają się znaczące osoby o silnym wpływie na ich biografie. Chociaż raczej nie są nazywane autorytetami, to wyraźnie oddziałują na rozpoczęcie i kontynuowanie zaangażowania społecznego młodych. **Podsumowując, rolę „zapalników” zazwyczaj pełnią rodzice, lokalni liderzy na polu aktywności społecznej i nauczyciele. Z kolei rolę wspierającą w rozwijaniu pasji i aktywności pełnią także przyjaciele i znajomi, dalsza rodzina oraz partnerzy.**

ZAKOŃCZENIE

Niemal połowa młodych dorosłych (15–29 lat) w Polsce wykonuje pracę społeczną na rzecz swojego środowiska lub osób potrzebujących (w ramach organizacji obywatelskich i/lub poza nimi)⁴². Możemy zatem mówić o znaczącym odsetku młodych dorosłych, którzy starają się, nawet jeśli incydentalnie, coś w swoim otoczeniu zmienić. Nasze badanie dotyczyło bezpośrednio tych najbardziej zaangażowanych – działających regularnie, co najmniej raz w miesiącu. Są to tacy przedstawiciele młodego pokolenia, którzy oddziałują na swoje grupy rówieśnicze. W raporcie pisaliśmy zatem o osobach z pewnych społecznych baniek, ale w tych bańkach szczególnie znaczących. Chociaż skoncentrowaliśmy się na specyficznej części młodych dorosłych, wnioski dotyczące stosunku do autorytetów i wzorców osobowych można potraktować jako wiarygodne hipotezy dotyczące młodych w ogóle, nie tylko grupy najbardziej oddanych sprawie aktywistów i aktywistek. Świadczą o tym zbliżone wyniki badań przeprowadzanych na innych grupach młodych dorosłych i nastolatków⁴³. Kluczowa obserwacja jest taka, że nie ma powszechnie podzielanych przez młodych wzorców osobowych – są raczej osobowe inspiracje czy inspirujące postawy ważne dla różnych grup czy pojedynczych osób. Nie traktują ich jednak bezkrytycznie jako gotowych wzorów i przepisów, jak żyć. Największym uznaniem i oddziaływaniem na młodych cieszą się osoby znane osobiście, przede wszystkim rodzice. To odróżnia nastolatków i dwudziestolatków od ogółu badanych w ogólnopolskich sondażach.

Rodzice, ale też inni ważni członkowie rodziny pełnią niebagatelną rolę w rozbudzaniu i kontynuowaniu aktywności społecznej. Jeśli mama lub tata sami są aktywni, to zaangażowanie społeczne bywa następnie oczywistą drogą dla ich dzieci. Opisywany wpływ rodziny polega nie tylko na powielaniu wzorów wyniesionych z domu, lecz także na wprowadzaniu dziecka w określone otoczenie społeczne, wspólnotę, drużynę harcerską, kółko zainteresowań itp. Uczestnictwo w różnych aktywnościach i relacjach społecznych poszerza pole możliwych form spędzania wolnego czasu, ale też obserwowanych sposobów działania czy inspirujących postaw.

Powyższy wniosek sugerowałby, że angażują się głównie młodzi pochodzący z rodzin o długoletniej tradycji aktywności społecznej czy dysponujących wysokim kapitałem społecznym i kulturowym. Tak jednak nie jest – nie ma tutaj prostego determinizmu. Nie mniej istotną rolę na drodze do zaangażowania społecznego mogą odegrać znaczący inni spoza rodzinnego kręgu, w tym przedstawiciele instytucji, organizacji i placówek edukacyjnych. **Z usłyszanych przez nas opowieści biograficznych (podczas których aktywiści rekonstruowali swoje doświadczenia z dzieciństwa, lat szkolnych i wchodzenia w dorosłość) można wysnuć szereg wniosków i wskazówek dla przedstawicieli instytucji kultury, NGO czy szkół, którzy chcieliby wzmacniać zaangażowanie społeczne młodzieży i młodych dorosłych.**

42 CBOS, *Aktywność w organizacjach obywatelskich*, marzec 2022.

43 Inkubator Uniwersytetu Warszawskiego/ Ośrodek Ewaluacji, *Raport. Studiując w świecie niepewnego jutra...*, op. cit.; Fundacja Stocznia, *Młodzi w Warszawie. Raport z badania*, Warszawa 2022, <https://stocznia.org.pl/publikacje/mlodzi-w-warszawie-raport-z-badania/> [dostęp: 07.12.2022]; *Młodzież 2021*, op. cit.

Po pierwsze: młodzi potrzebują „trzeciego miejsca”, poza domem i szkołą, w którym mogą poczuć się swobodnie, komfortowo i „u siebie”. Ważna jest dla nich bezpieczna przestrzeń dla ekspresji, aktywności, zawiązania nowych relacji. Jak wynika z naszych rozmów, taką rolę potrafią wypełniać domy kultury – szczególnie w niewielkich społecznościach.

Po drugie: dla tworzenia przyjaznej przestrzeni sprzyjającej aktywności kluczowi okazują się wspierający i inspirujący ludzie, np. koordynatorzy projektów, instruktorzy czy inni lokalni liderzy, którzy mają szansę stać się dla młodzieży doradcami, a nawet mentorami. Ważne jest budowanie relacji z młodzieżą, opartej na zaufaniu i odważnym poszerzaniu obszaru odpowiedzialności i inicjatywy młodych w realizowanych przez nich projektach.

Po trzecie: autorytet młodych, a raczej inspirująca dla nich osoba wcale nie ma być zdystansowana i budząca respekt, a raczej bliska, wspierająca i kompetentna.

Po czwarte: zaangażowanie nauczycieli wychodzących poza schematy bywa „zapalnikiem” społecznego zaangażowania. Projekty społeczne, zachęty do wolontariatu, kwestowania, rad młodzieżowych czy samorządu uczniowskiego potrafią zaowocować wzrostem pewności siebie, rozbudzeniem nowego zainteresowania, lepszym poznaniem siebie i swoich mocnych stron. Stanowią one bazę do podejmowania kolejnych wyzwań, w tym tych związanych z aktywnością społeczną.

Po piąte: aktywności dodatkowe, poza szkołą i pracą, które niekoniecznie wiążą się bezpośrednio ze społecznym zaangażowaniem, pośrednio pomagają to zaangażowanie rozpocząć i rozwijać. Przykładem są szkoły artystyczne, które poszerzają indywidualny kapitał społeczny młodych, rozumiany jako liczba i różnorodność nawiązywanych relacji społecznych. Budują również nawyk bycia aktywnym poza godzinami edukacji czy pracy. Sposobem na wypełnienie czasu i wykorzystanie energii oraz sieci kontaktów, którymi dysponują po rezygnacji czy zakończeniu szkoły artystycznej, bywa właśnie aktywność społeczna.

W raporcie wiele miejsca poświęciliśmy kwestiom osobowych inspiracji, do których odwołują i odwoływali się młodzi na kolejnych etapach swoich krótkich życiorysów. Metoda biograficzna zastosowana w projekcie badawczym daje szansę spojrzeć nieco szerzej na kwestię punktów odniesienia, wokół których młodzi społecznicy budują swoje biografie i podejmują kluczowe decyzje. Podobnie jak w przypadku autorytetów i osobowych inspiracji, w przypadku tożsamości społecznych, do których odwołują się młodzi, również mamy do czynienia z ich dużym zróżnicowaniem. Owe zróżnicowanie widoczne jest nawet na poziomie pojedynczych osób – **tożsamości, do których się odwołują, tworzą prawdziwą mozaikę, której elementy na pierwszy rzut oka mogą zupełnie do siebie nie pasować.** W tej mozaice wpływów nietatwo się młodym odnaleźć, chociaż, co ważne, nie szukają w niej za wszelką cenę spójności. Kwestia tożsamości młodych dorosłych, kształtującej się w niepewnym świecie VUCA (zob. przypis 3), przy deficycie niekwestionowanych norm i wartości oraz braku szeroko uznanych wzorców osobowych, to temat na fascynującą, ale osobną opowieść.

BIBLIOGRAFIA

- Adamiak P., *Zaangażowanie społeczne Polek i Polaków. Wolontariat, filantropia, 1% i wizerunek organizacji pozarządowych*. Warszawa 2014, <https://fakty.ngo.pl/raporty/zaangazowanie-spoeczne-polek-i-polakow-raport-2013> [dostęp: 06.12.2022].
- Berger P.L. i Luckmann T., *Społeczne znaczenie rzeczywistości*, tłum. J. Niżnik, Warszawa 1983.
- Boni M., *Młodzi 2020 – w poszukiwaniu tożsamości. Raport*, Warszawa 2021, https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2021/05/Mlodzi_2020.pdf [dostęp: 06.12.2022].
- Bourdieu P., *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzenia*, tłum. P. Biłos, Warszawa 2022.
- Bourdieu P., Passeron J. C., *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, tłum. E. Neyman, Warszawa 2011.
- British Council, *Next Generation Poland*, maj 2021, <https://stocznia.org.pl/publikacje/mlodzi-dorosli-w-polsce-seria-badawcza-next-generation/> [dostęp: 06.12.2022].
- Burza wokół Jana Pawła II. Polacy zabrali głos [sondaż]*, www.wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/burza-wokol-jana-pawla-ii-polacy-zabrali-glos-sondaz/fxy7zmd [dostęp: 13.04.2023].
- Cambridge Dictionary, <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/queer> [dostęp: 20.03.2023].
- CBOS, *Aktywność w organizacjach obywatelskich*, CBOS 2022.
- CBOS, *Poczucie wpływu obywateli na sprawy publiczne*, maj 2021
- Fundacja Stocznia, *Młodzi w Warszawie. Raport z badania*, Warszawa 2022, <https://stocznia.org.pl/publikacje/mlodzi-w-warszawie-raport-z-badania/> [dostęp: 07.12.2022].
- Gibbs G., *Analizowanie danych jakościowych*, tłum. M. Brzozowska-Brywczyńska, Warszawa 2011.
- GUS, *Wolontariat w 2016 r.*, Warszawa 2018.
- Hernik K., *Doświadczenie konwersji przez studentów Wydziału Aktorskiego Akademii Teatralnej w Warszawie. Wpływ instytucji edukacyjnych*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2007, nr 3, s. 1–122.
- Inkubator Uniwersytetu Warszawskiego/ Ośrodek Ewaluacji, *Raport. Studiując w świecie niepewnego jutra: perspektywy, sprawczość, wizje przyszłości*, https://raporty.iuw.edu.pl/wp-content/uploads/2022/06/JSR00212_raport_final.pdf [dostęp: 12.10.2022].

- Każmierska K., *Wywiad narracyjny – technika i pojęcie analityczne*, w: *Biografia a tożsamość narodowa*, red. M. Czyżewski i in., Łódź 1997.
- Komisja Europejska, *Flash Eurobarometer 478. How do we build a stronger, more united Europe? The views of young people*, marzec 2019.
- Krzaklewska E., *Wchodzenie w dorosłość w opiniach Polaków. Oczekiwania w stosunku do najlepszego wieku dla wydarzeń rodzinnych*, w: P.B. Sztabiński, D. Przybysz, F. Sztabiński, *Polska-Europa. Wyniki Europejskiego Sondażu Społecznego 2002–2018/19*, Warszawa 2020.
- Kultura na peryferiach*, red. M. Jacyno, T. Kukołowicz, M. Lewicki, Warszawa 2018.
- Lewenstein B., Zielińska E., *Poszerzanie granic sektora pozarządowego. W stronę patainstytucji, działań hybrydowych i sieci społecznych*, w: *Falująca obywatelskość. Stare wzory, nowe tendencje*, red. A. Kościański, W. Misztal, Warszawa 2019.
- Młodzież 2021*, red. M. Grabowska, M. Gwiazda, Warszawa 2022.
- Pazderski F., *Młodzi w Europie Środkowej 2020. Projekt badawczy NDI. Wyniki badania w Polsce*, lipiec 2020.
- Rymsza A., *Od diagnozy do działań. Szanse rozwoju sektora pozarządowego w Polsce z perspektywy początku roku 2018.*, w: *Falująca obywatelskość. Stare wzory, nowe tendencje*, red. A. Kościański, W. Misztal, Warszawa 2019.
- Sondaż: *Pamięć o Janie Pawle II bez zmian*, www.rp.pl/kosciol/art38161861-sondaz-pamiec-o-janie-pawle-ii-bez-zmian [dostęp: 13.04.2023].
- Wiśniewski R. i in., *Oswajając zmienność. Kultura lokalna z perspektywy domów kultury*, Warszawa 2021.
- Wolska-Długosz M., *Rola autorytetu w życiu gimnazjalisty*, „*Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne*” 2012, nr 21, s. 145–162.
- www.worldvaluessurvey.org/wvs.jsp [dostęp: 06.12.2022].
- Tuziak B., *Autorytet jako zjawisko społeczne. Wymiar lokalny*, „*Studia Socjologiczne*” 2010, nr 2 (197), s. 53–88.
- Zarycki T., *Kapitał kulturowy – założenia i perspektywy zastosowań w teorii Pierre’a Bourdieu*, „*Psychologia Społeczna*” 2009, tom 4, 1–2(10), s. 12–25.

SPIS ELEMENTÓW GRAFICZNYCH

Rysunek 1.	Chmura słów używanych przez rozmówców zamiast słowa „autorytet”	26
Rysunek 2.	Relacje młodych społeczników ze znaczącymi innymi – ważnymi dla stawania się społecznikiem/ społeczniką.	31
Tabela 1.	Autorytety, czyli osoby uznawane za godne podziwu czy naśladowania, wymieniane w pytaniu otwartym	19
Wykres 1.	Organizacje, w których zdaniem badanych można spotkać wiele osób godnych uznania i naśladowania	12
Wykres 2.	Autorytety, czyli osoby uznawane za godne podziwu czy naśladowania, wymieniane w pytaniu otwartym	17
Wykres 3.	Autorytety, czyli osoby uznawane za godne podziwu czy naśladowania, wymieniane w pytaniu otwartym. Odpowiedzi młodych [N=195] na tle odpowiedzi ogółu badanych	18

ANEKS

Scenariusz wywiadu

Wprowadzenie do wywiadu

Przykładowe – prosimy mówić swoimi słowami

W pierwszej części chciałbym/ chciałabym, żebyś mi opowiedział/ opowiedziała o sobie, o swoim życiu, możliwie po kolei, do momentu, w którym teraz jesteś. Możesz zacząć od momentu, który sam/ sama wybierzesz, np. od dzieciństwa. Jednak to Ty decydujesz, o czym mi opowiesz, co jest dla Ciebie ważne. Ja będę słuchać i robić notatki. Bardzo zależałoby mi na tym, żebyś to Ty głównie mówił/ mówiła, nie obawiał/ obawiała się mówić dużo i obrazowo o zdarzeniach, przemyśleniach i refleksjach. Będiesz dla mnie swego rodzaju narratorem. Interesuje nas Twoja osobista perspektywa, Twoje doświadczenie, a nie to, jak dużo znasz faktów i danych. Gdy skończysz, dopytam być może jeszcze o parę kwestii.

Struktura wywiadu

1. Faza narracji: badacz/ badaczka aktywnie słucha, może robić notatki, ale stara się nie dopytywać – jeśli nie udaje się uruchomić narracji, przechodzi do fazy pytań.
2. Faza pytań: w pierwszej kolejności dopytujemy o te wątki z narracji, które były dla nas niejasne i wymagają rozwinięcia. Następnie zadajemy te z poniższych pytań, na które część narracyjna nie dała nam odpowiedzi.

Dyspozycje do dopytania (o ile kwestie nie zostały poruszone podczas narracji lub wymagają pogłębienia)

1. Opowiedz, proszę, czym się zajmujesz na co dzień, na co poświęcasz swój czas. Czym się interesujesz?

Jeśli to konieczne, doprecyzujemy, że chodzi o wszystkie aktywności, nie tylko społeczno-kulturalne. Chodzi nam o kontekst.

2. Od czego zaczęła się Twoja przygoda z xyz (aktywnością społeczną podejmowaną przez badanego)?

Podczas wywiadu pojawi się być może jakieś określenie, którego badany używa w kontekście działania społecznego – prosimy wówczas o jego używanie w trakcie wywiadu.

Prośba o rekonstrukcję pierwszych wspomnień i skojarzeń związanych z taką aktywnością.

3. Jaka była Twoja pierwsza aktywność związana ze społecznym zaangażowaniem? *Jeśli się nie pojawi, dopytamy: Dlaczego była właśnie taka/ co zdecydowało o tym, że podążyłeś/ podążyłaś w takim akurat kierunku? Co robisz/ robiłaś i jaka była Twoja rola? Z kim to robisz/ robiłaś? Dla kogo? Jak się czułeś/ czułaś w tej roli (prośba o ocenę swojego działania, także w kontekście sukcesów oraz ewentualnych chwil zwątpienia)? Z kim współpracowałeś/ współpracowałaś?*

- 3a. Czy spotkałeś/ spotkałaś podczas tej pierwszej aktywności osobę, którą uważałeś/ uważałaś wtedy lub uważasz nadal za ważną, która w jakiś sposób pomogła Ci zrozumieć, jak działać/ lepiej działać społecznie? Co to za osoba, dlaczego była/ jest ważna? Czego Cię nauczyła?
4. Co było dalej? Opowiedz, proszę, o Twojej ścieżce. Gdzie się jeszcze angażowałeś/ angażowałaś do tej pory (grupy, organizacje, sieci, działania) – skąd wynikały ewentualne zmiany, dlaczego akurat te organizacje/ działania? Jakie role i zadania tam pełniłeś/ pełniłaś, co było satysfakcjonujące, a co mniej itd.?
- 4a. Dopytajmy tutaj o ważne osoby podczas kolejnych działań/ w kolejnych organizacjach, podobnie jak w 3a.
5. Na co obecnie poświęcasz najwięcej czasu? W co się angażujesz? Z kim? Dlaczego? Dla kogo to robisz? Opowiedz mi, proszę, o tym.
6. Czyje opinie są dla Ciebie ważne? Na czym zdaniu Ci zależy? Jak Twoja aktywność jest odbierana przez otoczenie (rodzinę, znajomych, społeczność)?
Czy to spójne oceny, czy może się różnią? Czy ocena przez poszczególne grupy zmieniała się w czasie, czy była inna w zależności od działań, wobec których się angażowałeś/ angażowałaś? Jakie opinie motywują, a jakie demotywują Cię do działania?
7. W jaki sposób czujesz się związany/ związana ze swoją społecznością lokalną/ najbliższym otoczeniem? Do czego mógłbyś/ mogłabyś to porównać? Czy czujesz większy związek ze społecznością lokalną, czy z „czymś większym” (regionem/ krajem itp.)?
9. Kto Cię inspiruje? Czy czyjeś sposoby działania albo myślenia są dla Ciebie szczególnie ważne? Kim są te osoby? Dlaczego? Co jest w nich szczególnie inspirujące, godne: a) uznania; b) naśladowania?
- 9a. Czy jest/ był w Twoim życiu ktoś, kogo mógłbyś/ mogłabyś nazwać autorytetem? Kto to i dlaczego akurat ta osoba? Co to w ogóle znaczy, że ktoś jest autorytetem? Czy to aktualne pojęcie? Jak uważasz, czy Twoi znajomi/ rówieśnicy mają jakieś autorytety? Kim inspirują się w życiu i dlaczego?
10. Czy w najbliższym otoczeniu (dom, rodzina, sąsiedztwo, znajomi) był ktoś, kto angażował się społecznie?
Jeżeli tak, proszę dopytać: Jak? W co? Jak to oceniałeś/ oceniałaś Ty oraz Twoje otoczenie?
11. Co to dla Ciebie znaczy działać/ angażować się społecznie? Dlaczego to robisz?
12. Chcę zadać na koniec jeszcze jedno pytanie, celowo trochę abstrakcyjne: kim jesteś?

Tutaj prosimy o zapisanie dwudziestu słów na kartce i dopytanie o każde z nich; prosimy także – o ile przy pierwszym pytaniu nie pojawią się odniesienia do terytorium – o zadanie otwartego pytania „Skąd jesteś?” (już bez kartki) – i o dopytanie o znaczenie poszczególnych słów w tożsamości narratora.

13. Wiele opowiadałeś/ opowiadałaś o tym, jak i dlaczego angażujesz się w życie społeczne/ kulturowe. Zastanawiamy się, co oddziałuje na to, że ludzie angażują się w taki właśnie sposób, dlatego zadam pytanie wprost, jak do eksperta: co Twoim zdaniem pomaga ludziom w takim angażowaniu się, a co przeszkadza? Czy uważasz, że można w jakiś sposób zachęcić ludzi do aktywności społecznej?



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY



◆ ◆ ◆
BADANIA
NCK

wiepodlega